

Dziś Dwie dodatkowe kolumny sportu

● Tylko w „Nowinach” wyniki meczów z podkarpackich klas A i B – str. 13 i 14

JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

nowiny

n o w i n y 24.pl

Wtorek
15.10.2024

Nr 201 (21 405)

www.nowiny24.pl
Cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

Groźny zabójca ukrywa się na Podkarpaciu? Szuka go policja str. 4

Pobili go na śmierć. Wyrok po ośmiu latach str. 3

W powiecie mieleckim Suwerenna Polska nie chce do PiS str. 5

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 350362



RZESZÓW

Studenci Politechniki Rzeszowskiej skonstruowali swój pierwszy elektryczny pojazd wyścigowy str. 4

KRAJ

Zbigniew Ziobro nie stawiał się przed komisją ds. Pegasus

Komisja zdecydowała, że zwróci się do sądu o ukaranie byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Kolejny termin przesłuchania wyznaczony został na 4 listopada. Ziobro był wcześniej dwukrotnie wzywany, by zeznawać przed komisją śledczą, usprawiedliwiał wówczas swoją nieobecność na przesłuchaniu, przekazując zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego. *Czytaj str. 7*



Mikrokawalerki powstają w Rzeszowie. Mieszkańcy protestują str. 5

Zostań wolontariuszem Szlachetnej Paczki lub Akademii Przyszłości. Trwa właśnie nabór! str. 6

PODKARPACIE SPRAWĄ ZAJMUJE SIĘ RZESZOWSKA PROKURATURA

Śledztwo w sprawie ukraińskiego zboża

Andrzej Ples
a.ples@nowiny24.pl

Po agresji Rosji na Ukrainę zablokowane zostały czarnomorskie porty tego kraju i eksport ukraińskiego zboża zaczął przelewać się przez granice lądowe, w tym z Polską. W sposób często niekontrolowany, co dla wielu stało się okazją do przekrętów.

Śledztwo w tej sprawie podjęła Prokuratura Regionalna w Rzeszowie na zlecenie Prokuratury Krajowej. Są pierwsze wyniki śledztwa.

Polski „korytarz eksportowy” odbywał się transportem kolejowym i samochodowym, przede wszystkim przez podkarpackie przejścia graniczne. Polskie organy ścigania od początku tego tranzytu poczęły otrzymywać informacje od samorządów, organizacji rolniczych i indywidualnie rolników, że ukraińskie zboże zalewa nasz kraj, choć – w założeniach – Polska miała być tylko państwem tranzytowym dla ukraińskiego eksportu. W kwietniu 2023 r. Prokuratura Krajowa powołała specjalny zespół śledczy do wyjaśnienia działań przestępczych polskich importerów. Koordynacją tych działań miała zająć się Prokuratura Regionalna w Rzeszowie, a udział w śledztwie powierzono również Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, policji, Straży Granicznej i służbom celno-skarbowym.



Masowy import ukraińskiego zboża wywołał protesty rolników, którzy miesiącami blokowali przejścia graniczne w Korczowej i Medyce

Kraj pod lawiną zbożową

Późniejsze raporty Najwyższej Izby Kontroli wyliczają, że w ciągu 16 miesięcy od rozpoczęcia rosyjskiej agresji na Ukrainę na teren Polski sprowadzono stamtąd 4,3 mln ton zbóż i roślin oleistych o wartości 6,2 mld zł. Import tylko pszenicy wzrósł rok do roku o blisko 17 tysięcy procent, a kukurydzy prawie 30 tysięcy procent. NIK osądzała w raporcie, że Ministerstwo Finansów nie pannało nad tym zjawiskiem, działania Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi „były nierzetelne, spóźnione i miały

charakter doraźny”, a Krajowa Agencja Skarbowa ograniczyła się do prowadzenia kontroli napływającego zboża wyłącznie poprzez swoje komórki terenowe. To trwało do maja 2023 r., kiedy gwałtowne protesty rolnicze wymusiły na ówczesnym rządzie wprowadzenie zakazu importu całej listy ukraińskich produktów rolnych. Tyle że już wtedy giełdowe ceny zbóż w Polsce runęły w dół, na czym mocno stracili polscy rolnicy, a krajowy rynek zbożowy został przez ten import zdestabilizowany. © *Czytaj str. 3*

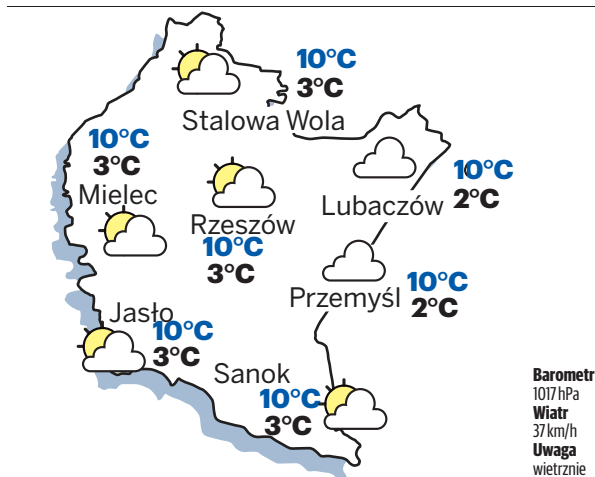
Sytuacja makroekonomiczna i geopolityczna prawdopodobnie spowoduje dalszy wzrost cen złota, ropy naftowej oraz surowców przemysłowych str. 10

Rosną emocje wokół dostaw węgla. Czy zimą może go nam zabraknąć? str. 10

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Męskie klimakterium objawia się obniżeniem popędu seksualnego i zaburzeniami nastroju. Czym jest męska menopauza i jak sobie z nią radzić?

Pogoda w regionie



Chłodne noce

15 PAŹDZIERNIKA 2024

Dziś 289. dzień roku
Do sylwestra pozostało 77 dni.

Wschód Słońca
w Rzeszowie o godz. 6.54,
zachód o godz. 17.40.

Dzień Dziecka Utraconego
(od 2004 z inicjatywy Organizacji Rodziców po Stracie oraz Rodziców Dzieci Chorych „Dlaczego”).

Imieniny dziś obchodzą:
Antioch, Bruno, Brunon, Filip, Jadwiga, Leonard, Roger, Sewer, Tekla i Teresa.

KALENDARIUM

1432

Królestwo Polskie i Księstwo Litewskie zawarły unię grodzieńską, będącą jednym z aktów unii polsko-litewskiej.

1861

W Warszawie wojsko rosyjskie rozbiło demonstrację patriotyczną z okazji rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki.

Zamów prenumeratę

Nowiny ☎ 17 777 01 39

bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl



FOT. WIKIPEDIA

1978

Marek Kotański założył w Głoskowie (powiat garwoliński) pierwszy ośrodek Monaru. Obecnie jest ich w Polsce 105.

1941

W Generalnym Gubernatorstwie wprowadzono karę śmierci dla Żydów opuszczających teren getta i dla Polaków pomagających Żydom.

1981

Z taśmy montażowej FSM w Tychach zjechał milionowy Fiat 126p (nz.). Uznawany jest za samochód, który zmotoryzował Polaków.

Restaurant Week. Jesienne menu pełne niespodzianek

Urszula Sobol
NASZ PATRONAT

W Rzeszowie trwa festiwal Restaurant Week, gdzie lokale oferują specjalne menu degustacyjne z przystawką, daniem głównym i deserem w festiwalowej cenie. Wydarzenie potrwa do 17 listopada.

Restaurant Week to największe i najpopularniejsze wydarzenie kulinarne w Polsce, które promuje ideę zrównoważonej gastronomii i szacunku do jedzenia. Festiwal odbywa się w duchu zero waste, co oznacza, że żadna żywność nie jest marnowana dzięki inteligentnemu systemowi wcześniejszych rezerwacji. Uczestnicy wybierają menu jeszcze przed wizytą w restauracji, co pozwala na precyzyjne planowanie porcji i unikanie nadwyżek. To innowacyjne podejście wpisuje się w rosnący trend odpowiedzialnej konsumpcji, kładąc na-

cisk na minimalizowanie marnotrawstwa jedzenia.

Podczas Restaurant Week restauracje z całej Polski przygotowują wyjątkowe, popisowe menu, którego nie można znaleźć w stałej karcie. Każdy zestaw składa się z trzech dań – przystawki, dania głównego oraz deseru – dostępnych w specjalnej festiwalowej cenie.

Festiwal to nie tylko okazja do spróbowania unikalnych smaków, ale także do odkrycia nowych miejsc i kulinarnych talentów. Wydarzenie ma na celu promowanie lokalnej gastronomii i prezentowanie różnorodności kuchni, które są dostępne w polskich restauracjach.

Restaurant Week trwa przez określony czas w różnych miastach Polski, w tym również w Rzeszowie, gdzie mieszkańcy i turyści mogą korzystać z tej wyjątkowej oferty do 17 listopada. ©P



FOT. MATERIAŁ PRASOWE

Każdy zestaw składa się z trzech dań – przystawki, dania głównego oraz deseru

W tubce i w cukierku - alkohol wciąż jest po prostu trucizną

Katarzyna Nocuń
redakcja@polskapress.pl

Rozmowa z Krzysztofem Brzózka, byłym dyrektorem Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Politycy ostro zareagowali na informację o alkoholu sprzedawanym w tubkach podobnych do opakowań musów owocowych, po które sięgają dzieci. Producent wycofał się z tego pomysłu. Trzeba doprecyzować prawo, żeby takie produkty więcej nie pojawiały się w sklepach?

Tak, zdecydowanie. Do art. 13 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi należy dodać trzy słowa. Na razie przepis mówi, że napoje alkoholowe dostarcza się do miejsc sprzedaży tylko w naczyniach zamkniętych. Należałoby doprecyzować, że naczynia te muszą być szklane lub aluminiowe. Wówczas alkohol nie będzie mógł być sprzedawany w tubkach plastikowych, ale także w różnego kształtu butelkach PET (plastikowych - dop. red.) i większych czy mniejszych kartonach, bardziej precyzyjnie tego opisać się nie da.

Opakowanie jest kluczowe - zgoda. Ale czy rzeczywiście decyduje tu materiał, z którego jest zrobione opakowa-



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Krzysztof Brzózka

nie? Tubka z alkoholem jest kolorowa, to jej tzw. warstwa wizualna wprowadza w błąd. Jeżeli mielibyśmy w przepisach szczegółowo opisać wygląd opakowania, w którym można sprzedawać alkohol, to trzeba by to zrobić w sposób zdecydowany. Tak jak w przypadku papierosów. W niektórych krajach, w tym w Polsce, na opakowaniu jest duża etykieta, że palenie szkodzi. Można tak zrobić także w przypadku alkoholu. Nie mam jednak złudzeń, że w jakimkolwiek kraju da się zunifikować opakowania alkoholu i uda się uchwalić takie przepisy.

Dlaczego z papierosami się udało, a z alkoholem się nie udało?

Przemysł alkoholowy ma ogromne pieniądze na marketing, ma wpływy i zna doświadczenia przemysłu tyto-

niowego. To lobby jest też bardzo skuteczne także na forum Komisji Europejskiej. Przemysł tytoniowy udało się rozmontować na bazie społecznego oburzenia, kiedy opublikowano badania, że palenie tytoniu powoduje raka płuc. To było szokiem dla wszystkich. Alkohol też jest rakotwórczy, ale jakoś nikogo to nie dziwi. Mimo ogromnego postępu wiedzy o szkodliwości etanolu, z jakiegoś niezrozumienia dla mnie powodu inaczej traktujemy alkohol, inaczej papierosy. Alkohol też jest rakotwórczy, też zabija, może nie 60-80 tys. osób rocznie, ale 20-30, może 40 tys. osób.

Co z cukierkami z alkoholem? Dzieci lubią cukierki.

Cukierki, w których zawartość alkoholu wynosi ponad 0,5 proc. i więcej, zgodnie z prawem powinny znaleźć się na wydzielonym stanowisku, na którym sprzedaje się alkohol. Cukierki i inne produkty, na przykład lody z zawartością alkoholu poniżej 0,5 proc., nie podlegają ustawie o wychowaniu w trzeź-

wości, a więc także przepisom dotyczącym sprzedaży alkoholu. Takie cukierki mogą leżeć z pozostałymi cukierkami, tak jak lody zawierające na przykład poniżej 0,5 proc. likieru z innymi lodami.

Jak wyjaśnić to, że cukierki z alkoholem są okej, a tubki z alkoholem - nie?

Tego wyjaśnić się nie da. Niezależnie od ilości, alkohol jest wciąż trucizną. Nie oburzamy się na cukierki z alkoholem, bo może dlatego, że kiedyś pewien dziennikarz obliczył, ile kilogramów cukierków z alkoholem trzeba by zjeść, żeby alkoholem w organizmie było tyle, ile po wypiciu puszkę piwa. Polityka zdrowotna polega m.in. na psuciu komfortu korzystania z artykułów dopuszczonych do obrotu, które szkodzą. Tak jak w przypadku papierosów, na najpiękniejszej butelce potrzebny byłby wyraźny, krótki i treściwy nadruk w widocznym miejscu, że alkohol szkodzi. Obecnie piktogram na butelce piwa mówiący o szkodliwości alkoholu dla kobiet w ciąży znika gdzieś między innymi piktogramami, że opakowanie nadaje się do recyklingu, albo że jest zwrotne. Kilkanaście lat temu, gdy byłem szefem PARPA, alarmowałem o alkoholu sprzedawanym w butelkach o kształcie plemnika i spotkało się to z wesołkowatymi komentarzami. ©P

Na najpiękniejszej butelce potrzebny byłby wyraźny, krótki i treściwy nadruk w widocznym miejscu, że alkohol szkodzi

nasz REGION

KRÓTKO

MIELEC

40-letni mielczanin najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie

W minionym tygodniu mielecscy policjanci interweniowali na ul. Przemysłowej, gdzie 40-letni mielczanin celowo uszkodził osobowego fiata, używając kija bejsbolowego. Mężczyzna groził także właścicielowi auta pozbawieniem życia. Policjanci zatrzymali 40-latkę, a podczas przeszukania jego domu znaleźli amunicję bez zezwolenia oraz środki odurzające w postaci suszu konopi. Zebrany materiał dowodowy pozwolił

na przedstawienie mu zarzutów. Mężczyzna podejrzany jest o groźby karalne, uszkodzenie samochodu, posiadanie środków odurzających, a także posiadanie bez wymaganego zezwolenia amunicji. Sąd Rejonowy w Mielcu, na wniosek prokuratury, zastosował wobec mężczyzny tymczasowe aresztowanie na 3 miesiące. Za popełnione przestępstwa grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. **US**

NAROL

Zginął 42-letni rowerzysta



FOT. KPP LUBACZÓW

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 25-letni kierujący bmw, podczas wyprzedzania, uderzył w jadącego w tym samym kierunku rowerzystę. Pomimo reanimacji, życia mężczyzny nie udało się uratować. Kierujący pojazdem osobowym w chwili zdarzenia był trzeźwy. **US**

CIEKLIN (POWIAT JASIELSKI)

Miał na liczniku 113 km/h, a w organizmie blisko 1,2 promila

W Cieklinie, miejscowości w gminie Dębowiec, mężczyzna kierujący samochodem marki Audi nie tylko przekroczył dozwoloną prędkość o 63 km/h, ale miał także blisko 1,2 promila alkoholu w organizmie. 38-letni mieszkaniec Jasła za swoje nieodpowiedzialne zachowanie

będzie odpowiadał przed sądem. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo mężczyzna stracił prawo jazdy na okres dłuższy niż standardowe 3 miesiące. **US**

JAROSŁAW

Policjanci eskortowali do szpitala mężczyznę
Policjanci z Jarosławia eskortowali mazdę z mężczyzną wymagającym pilnej pomocy. Dzięki ich działaniom szybko trafił do szpitala, gdzie otrzymał opiekę medyczną. **US**

ŁAŃCUT

Potrącenie pieszej
Na oznakowanym przejściu dla pieszych 62-letnia kobieta została potrącona przez 18-letnią kierującą Toyotą, która nie zachowała należytej ostrożności. **US**



FOT. AUTOR

POWIAT TARNOBRZESKI
Zatrzymała pijanego kierowcę
Świadek, zaniepokojony niebezpieczną jazdą kierowcy, pojechał za pojazdem, podając jego lokalizację policji. Mieszkaniec gm. Grębów miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. **US**

Pobili go przed pizzerią. Zmarł w szpitalu. Prawomocny wyrok po 8 latach

Kinga Dereniowska
k.dereniowska@nowiny24.pl

Pijacka kłótnia przerodziła się w bójkę, która zakończyła się śmiercią jednego z uczestników. Po ośmiu latach, w październiku 2024 roku, w Rzeszowie zapadł prawomocny wyrok w tej sprawie.

Wszystko wydarzyło się 18 września 2016 roku w jednej z pizzerii w Niebylcu.

Jak przypomina prokurator Krzysztof Ciechanowski z Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, jeden z klientów restauracji, Adam M., pod wpływem alkoholu zachowywał się wulgarnie i obrażał wszystkich dookoła.

Inni goście pizzerii, również pod wpływem alkoholu, Ireneusz P. oraz drugi mężczyzna, wdali się z nim w kłótnię. Jeden z mężczyzn pchnął drugiego.

Na to zareagowała właścicielka pizzerii, która kazała kłócącym się mężczyznom wyjść na zewnątrz.

Nie życzyła sobie, aby klienci zachowywali się w ten sposób, przeklinając i krzycząc w jej lokalu.

Bijatyka przed pizzerią
Mężczyźni wyszli na zewnątrz lokalu, ale chłodne po-



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Tragiczne zdarzenie miało miejsce 18 września 2016 roku w Niebylcu

wietrze nie uspokoiło ich. Wręcz przeciwnie – ich emocje zaczęły narastać.

W jednej chwili spokojnie palili papierosy, a w drugiej już doszło do wyzwisk i bójki.

Nie był to brutalny atak, a raczej pijacka przepychanka, która jednak skończyła się tragicznie.

Mężczyźni kopali Adama M. i zadawali mu ciosy w okolicę głowy, co spowodowało na tyle poważne obrażenia, że mimo przewiezienia do szpitala w Rzeszowie, zmarł.

Sprawą zajęła się prokuratura

Ireneusz P. został oskarżony o to, że „działając wspólnie i w porozumieniu z innym oskarżonym, wziął udział w pobiciu mężczyzny, narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia”.

Dopiero 21 czerwca 2021 roku Sąd Okręgowy w Rzeszowie skazał Ireneusza P. na karę dwóch lat pozbawienia wolności.

Apelację od tej decyzji złożył prokurator Prokuratury

Okręgowej w Rzeszowie oraz obrońca oskarżonego.

Prawomocny wyrok zapadł dopiero po ośmiu latach

Po ośmiu latach od tych wydarzeń przed pizzerią w Niebylcu, 10 października, w końcu zapadł prawomocny wyrok.

- Utrzymano w mocy oskarżony wyrok sądu I instancji - poinformował sędzia Zygmunt Dudziński, rzecznik prasowy Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. ©©

Zboże techniczne źródłem przekrętów

Andrzej Ples
a.ples@nowiny24.pl

Z ustaleń inspektorów wynika, że przez podkarpackie przejścia graniczne (Korczowa, Medyka i kolejowe Przemysł - Mościska) wjechało do Polski 482 tys. ton zboża i ok. 130 tys. ton rzepaku.

Co ważne: 34 273,8 ton zboża i 39 739,5 ton rzepaku sprowadzono do Polski z przeznaczeniem na cele techniczne. Problem w tym, że w polskim prawie nie istnieje definicja „zboża tech-

nicznego”, więc tak zaklasyfikowany transport nie musiał być kontrolowany przez sanepid, Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa, także służby weterynaryjne i Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. W efekcie – żadna instytucja nie sprawdzała, jakiej jakości produkt wjeżdża do Polski. I długo niemal poza kontrolą było – dokąd trafia. Tak było niemal do końca 2022 r., kiedy ministerstwo rolnictwa wydało dyspozycję, by deklarowane przez importera zboże techniczne jednak poddawać kontroli, a w uzasad-

nionych przypadkach – nie wpuszczać go do Polski.

Niewyjaśnione pozostaje, co się z tego zboża produkuje: biopaliwo czy bułki. Bo z technicznego pod żadnym pozorem nie wolno było wytwarzać paszy dla zwierząt i żywności dla ludzi. Pod naciskiem NIK i organizacji rolniczych ministerstwo sprawiedliwości opublikowało listę podmiotów, które sprowadzały ukraińskie zboże do Polski, na 62 stronach znajdują się także przedsiębiorstwa z Podkarpacia: MAKARON POLSKIE S.A., MARTEX GROUP, Milan Logistic, OLVAR,

PUH Chemirol, Zakłady Zbożowe Ocieka Tuszyna i wiele innych.

Dotychczasowe ustalenia Prokuratury Regionalnej w Rzeszowie potwierdzają, że niektórzy importerzy dopuścili się przestępstw karnych i karno-skarbowych. Najczęściej sprowadzali zboże, które w deklaracjach celnych określano jako techniczne, a w rzeczywistości wykorzystywano do celów rolniczych i spożywczych. Wśród podejrzanych są także ci, którzy zataili źródło importu. Dotychczas 19 osobom postawiono zarzuty, a dwie osoby zostały uznane za winne.

Groźny zabójca ukrywa się na Podkarpaciu? Policja szuka Bartłomieja Blachy

Kinga Dereniowska
k.dereniowska@nowiny24.pl

Bartłomiej Blacha, podejrzany o podwójne zabójstwo, uciekł ze szpitala psychiatrycznego w Radecznicy. Policja prowadzi obławę na terenach powiatu zamojskiego oraz Podkarpacia.



FOT. POLICJA

Rysopis Bartłomieja Blachy: wzrost 179 centymetrów, niebieskie oczy, włosy krótkie blond.

W poszukiwaniach bierze udział kilkuset policjantów. Wykorzystany jest śmigłowiec, drony oraz psy służbowe.

- Apeluujemy do osób, które mogą zauważyć podejrzanego, aby jak najszybciej powiadomić o tym policję - uczulają funkcjonariusze.

Uciekiniera szukają policjanci z komend w Zamościu i Biłgoraju, funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Lublinie, a także z innych garnizonów i funkcjonariusze służby więziennej.

34-letni Bartłomiej Blacha jest podejrzany o podwójne zabójstwo, do którego doszło w lipcu na terenie powiatu biłgorajskiego. Mężczyzna został wówczas tymczasowo aresztowany i przebywał w Zakładzie Karnym w Zamościu. Do szpi-

tala w Radecznicy trafił w związku z próbą samobójczą.

W czasie ucieczki ubrany był w czarny dres, z szarymi wstawkami na spodniach i rękawach bluzy.

- W razie zauważenia poszukiwanego prosimy nie podejmować samodzielnych prób zatrzymania mężczyzny. Należy zapisać godzinę, kiedy widzieliśmy tę osobę, orientacyjną lokalizację i dzwonić na numer 112 albo na numer policji w Zamościu lub Biłgoraju - zaznaczają policjanci: - Apeluujemy jednocześnie, aby nie przyjeżdżać z ciekawości w miejsca, w których trwają poszukiwania, bowiem zakłóca to pracę mundurowych.

Skonstruowali swój pierwszy elektryczny pojazd wyścigowy

Piotr Samolewicz
p.samolewicz@nowiny24.pl

Studenci z koła naukowego Politechniki Rzeszowskiej „PRz Racing Team” zaprezentowali już szósty model bolidu wyścigowego PMT - 06 E, a pierwszy elektryczny.

Premiera rajdowego pojazdu o elektrycznym napędzie PMT - 06 E (skrót nazwy pochodzi od słów „polska myśl techniczna”) miała miejsce wczoraj w siedzibie Podkarpackiego Centrum Innowacji w Rzeszowie. Podczas uroczystości studenci podziękowali wszystkim wspierającym ich podmiotom, przede wszystkim marszałkowi województwa Władysławowi Ortyłowi i prezydentowi Rzeszowa Konradowi Fijołkowi.

Prace koła naukowego wspiera ponad 60 firm, w tym znani światowi giganci. Dzięki przemysłowym partnerom studenci mogli zdobyć m.in. tytan i stopy metali szlachetnych stosowane w przemyśle kosmicznym do skonstruowania swojego nowoczesnego pojazdu. - Nasz bolid ma przede wszystkim baterię wysokiego napięcia, litowo-jonową, taką jaka jest w laptopach i w nowoczesnych samochodach elektrycznych. Ma ona pojemność 8 kWh i mogłaby zasilć gospodarstwo domowe przez dwa dni. Bateria ma moc 80 kWh, co daje ponad 90 koni mechanicznych (KM), bolid ma około 200 niutonometrów



FOT. KRZYSZTOF KAPOŁA

Studenci podziękowali wszystkim instytucjom, które ich wspierały, m.in. marszałkowi województwa Władysławowi Ortyłowi

momentu obrotowego, przyspiesza w 3,5 sek. do 100 km/godz. Na krętym torze pojazd osiąga prędkość maksymalną 90 km/h, a na prostym nawet 125 km/h - mówi Nowinom lider koła naukowego „PRz Racing Team” Sebastian Rosół.

Zespół pracuje już od miesiąca nad nowym bolidem. Musi unowocześnić pierwszą baterię wysokiego napięcia, nad którą pracował od 2023 r. - Wyciągnęliśmy wiele wniosków z pierwszego bolidu, wiemy, jak ma wyglądać następny, wybraliśmy drogę, że ma być jeszcze bardziej skomplikowany. Będziemy na-

rażeni na większą liczbę błędów, ale wierzymy, że nowy bolid będzie jeszcze lepszy i szybszy - mówi Sebastian Rosół.

Jazda bolidem różni się od jazdy samochodem i gokartami. - PMT - 06 E ma dużą moc i jest bardzo zwrotny, zrywny, szybki, czasami bywa niebez-

pieczny - mówi Filip Kaniewski, który kierował pojazdem.

Na wyposażeniu miał kask inteligentny, skonstruowany z użyciem AI na wzór kasku bohatera filmu „Iron Man”. Kask jest głównym elementem planu biznesowego dla fikcyjnej firmy, jaki rzeszowscy studenci zaprezentowali na zawodach bolidów elektrycznych Formula Student w Chorwacji w kategorii Business Plan Presentation.

Koło „PRz Racing Team” działa na Wydziale Budownictwa Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej ponad 10 lat. ©

Bolid ma baterię wysokiego napięcia, litowo-jonową, taką jaka jest w laptopach i w nowoczesnych samochodach elektrycznych

Wręczono Krzyże Wolności i Solidarności dla działaczy opozycji z lat 1956 -1989

oprac. Norbert Ziętał
n.zietal@nowiny24.pl

Dr Mateusz Szpytma, zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, wręczył w Rzeszowie Krzyże Wolności i Solidarności przyznane przez prezydenta RP działaczom opozycji antykomunistycznej.

- Krzyż Wolności i Solidarności został ustanowiony przez Sejm w 2010 r. Po raz pierwszy przyznano go w czerwcu 2011 r. w 35. rocznicę protestów społecznych w Radomiu. Krzyż nadawany jest przez prezydenta Polski, na wniosek prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej, za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowanie praw człowieka

w PRL. Krzyże Wolności i Solidarności nadawane są działaczom opozycji antykomunistycznej z lat 1956-1989 - przypomina IPN.

Krzyże Wolności i Solidarności otrzymali: Janusz Czajkowski, Krzysztof Frańczak,

Leszek Karcz, Bogdan Łuczka. Pośmiertnie: Dariusz Ciemiernik, Emil Pękala, Janusz Piskowski, Stanisław Zipser.

Gośćmi honorowymi byli działacze opozycji niepodległościowej z lat 1956-1989 i ich rodziny.



FOT. IPN

Krzyże Wolności i Solidarności dla działaczy opozycji niepodległościowej z lat 1956-1989 wręczone w Rzeszowie

Region Rzeszowski NSZZ „Solidarność” reprezentowała Bogumiła Stec-Świdarska, zastępca przewodniczącego, a NSZZ „Solidarność” Region Podkarpacie Krzysztof Fał, przewodniczący i Lucjan Fejkiel. Byli obecni członkowie Wojewódzkiej Rady Konsultacyjnej do Spraw Działaczy Opozycji Antykomunistycznej oraz Osób Represjonowanych z Powodów Politycznych w Rzeszowie: Mieczysław Liber, Janusz Trybus, Henryk Kozik, Adam Śnieżek. Stowarzyszenie Osób Represjonowanych w Wojskowych Obozach Internowania „Jarosław 5 XI 1982” reprezentował przewodniczący Stanisław Piłula.

W uroczystości uczestniczyli również dr hab. Dariusz Iwaneczko, dyrektor IPN w Rzeszowie; Tomasz Lorenc, wicewojewoda; dr Karol Ożóg, wicemarszałek.

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci Kolegi

Janusza Reng

wieloletniego członka
Podkarpackiego Stowarzyszenia Doradców
Restrukturyzacyjnych

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Zarząd oraz członkowie
Podkarpackiego Stowarzyszenia Doradców
Restrukturyzacyjnych

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pana



Jana Rząsy

Byłego Wieloletniego Kierownika
Administracji Centrum, Spółdzielcy,
naszego drogiego Kolegi.

Pamięć o Jego życzliwości pozostanie w nas na zawsze.

Rodzinie

składamy wyrazy najgłębszego żalu i współczucia.

Zarząd, Współpracownicy
Spółdzielni Zodiak w Rzeszowie

Piwkowska gościem Fliszu Poetyckiego

Piotr Samolewicz
p.samolewicz@nowiny24.pl

Gościem Podkarpackiego Fliszu Poetyckiego im. Jerzego Pleśniarowicza będzie poetka i pisarka Anna Piwkowska. Wydarzenie odbędzie się 16 października.

Anna Piwkowska z Warszawy jest autorką dwunastu zbiorów wierszy, esejów, powieści, laureatką licznych nagród, w tym Nagrody Literackiej m. st. Warszawy, Nagrody im. Cypriana Kamila Norwida, Nagrody Poetyckiej im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Orfeusz”.

Gośćmi honorowymi będą syn i wnuk patrona Fliszu poetyckiego, Jerzego Pleśniarowicza - teatrolog i profesor Krzysztof Pleśniarowicz, oraz prezes fundacji im. Jerzego Pleśniarowicza Jan Pleśniarowicz.

Swoją twórczość zaprezentują podkarpaccy poeci: Władysław Włoch, Arkadiusz Tuziak, Jacek Świerk, Małgorzata Szepelak, Andrzej Sondej, Rafał Rżany, Marek Pękala, Jakub Pacześniak, Tomasz Nowak, Krystyna Lenkowska, Janusz Koryl, Grzegorz Kociuba, Adam Decowski, Katarzyna Bolec, Jan Belcik oraz Roman Adamski.

2. Podkarpacki Flisz Poetycki im. Jerzego Pleśniarowicza odbędzie się 16 października o godz. 19.07 na małej scenie rzeszowskiego teatru. Wejściówki odbierać można w kasach teatru. ©P

W powiecie mieleckim Suwerenna Polska nie chce do PiS

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

Podjęliśmy decyzję o rozwiązaniu wszystkich struktur Suwerennej Polski na ziemi mieleckiej (...) lokalnie nie będziemy integrować się z PiS i funkcjonować w niezależnej formule - głosi komunikat.

Nieoficjalnie: decyzja mieleckich członków SP zapadła zanim podczas sobotniej konwencji Prawa i Sprawiedliwości doszło do formalnego połączenia obu partii.

Lokalni działacze po kilku spotkaniach podjęli taką decyzję wobec wcześniejszych prognoz, iż do takiego połączenia może dojść. Ogłosili ją tego samego dnia, kiedy nastąpiła polityczna fuzja. - Od dwunastu lat funkcjonowaliśmy tu w ramach lokalnych struktur - tłumaczy Leszek Midura, dziś już były przewodniczący zarządu powiatowego najpierw Solidarnej, potem Suwerennej Polski. - Wstępowaliśmy do innego ugrupowania i nie chcieliśmy wejść do innej partii, przecież nie wstępowaliśmy do niej. Gdyby ktoś z nas chciał, byłby członkiem PiS od początku. Byli i tacy, którzy odchodzili bądź byli usuwani z PiSi stawali się członkami Solidarnej bądź Suwerennej.

Podkreśla, że była do decyzja konsultowana z innymi członkami SP. Teraz każdy z byłych członków byłej partii ma możliwość decydowania, czy chce ubiegać się o członkostwo w PiS,



W sobotę podczas konwencji PiS doszło do połączenia obu partii. Mieleccy członkowie Suwerennej Polski tego nie zaakceptowali, rozwiązali struktury SP w powiecie

w Konfederacji, czy podjąć inną formą aktywności publicznej. - Postanowienie władz centralnych partii na pewno ma swoje uzasadnienie, ale my tu na dole świadomie powstawaliśmy odrębnie w stosunku do PiS - wyjaśnia Midura. - I proszę nie traktować naszego gestu, jak aktu sprzeciwu wobec decyzji centrali partii, po prostu czujemy i cenimy swoją odrębność, mamy własną tożsamość.

Jesteśmy inni

Podkreśla, że nie utożsamiają się z programem PiS, na pewno nie ze wszystkimi

jego założeniami. Sugeruje, że współpraca z niektórymi prominentnymi postaciami „sojuszniczej” partii w regionie nie zawsze układała się bez zakłóceń, w wyborach samorządowych do rad powiatu i gminy SU układała własne, niezależne od PiS, listy wyborcze.

- Mielecki PiS jeszcze dwie kadencje temu tworzył koalicję z Platformą Obywatelską, to PO-PiS istniał dłużej, niż w innych częściach kraju - przypomina Midura. - W powiecie rządziła koalicja, gdzie starostą był członek PiS, a wicestarostą człowiek związany z Platformą. Wobec

takich rozwiązań byliśmy troszkę w opozycji. Dodaje, że w mieleckiej SP działali ludzie związani z opozycją niepodległościową w czasach PRL, tymczasem w lokalnym PiS doskonale mają ludzie, którzy mieli niegdyś legitymacje Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej lub jej politycznej satelity - Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Albo jeszcze gorzej - zarejestrowani w czasach komunizmu, jako

kontakt operacyjny” ówczesnej Służby Bezpieczeństwa. Dla „starych” niepodległościowców z SP współpraca

z nimi była nie do zaakceptowania, perspektywa istnienia w tej samej partii - tym bardziej. - Od takich kontaktów stroniliśmy, jako środowisko antykomunistyczne - tłumaczy były przewodniczący struktur mieleckich. - Mielecki PiS jest pod tym względem specyficzny.

Swoją drogą

Midura szacuje, że w powiecie mieleckim Suwerenna Polska miała ok. 45 członków, po rozwiązaniu struktur terenowych teraz każdy z nich może podjąć własną drogę aktywności publicznej.

Nie wyklucza, że niektórzy sami zdecydują się ubiegać o członkostwo w PiS, dla innych kusząca może być perspektywa działalności w ramach Konfederacji. Tym bardziej, że związany z Konfederacją Jacek Ćwięka tak skomentował na profilu fb decyzję mieleckiego zarządu SP: „Bardzo dobra decyzja, chociaż trudna. Zapraszamy do Konfederacji” - Przecież możemy podejmować działania społeczne w ramach stowarzyszeń i współpracować ze środowiskami patriotycznymi o konserwatywno - narodowych poglądach - odpowiada Leszek Midura.

Dodaje, że nie słyszał, by w skali regionu członkowie innych organów terenowych Suwerennej Polski decydowały się na masowe przystąpienie do PiS. ©P

Mikrokawalerki powstają w Rzeszowie. Mieszkańcy protestują

Wojciech Tatar
w.tatar@nowiny24.pl

Inspektor Nadzoru Budowlanego do końca miesiąca ma zająć stanowisko dotyczące zgłoszeń mieszkańców na temat adoptowania mieszkań na mikrokawalerki przy ul. Daliowej oraz Wrzosowej.

Kolejny taki obiekt ma powstać przy ulicy Morgowej na os. Po-bitno.

O sprawie z ul. Daliowej pisaliśmy w lipcu w Nowinach. Przypomnijmy. Metoda przerabiania domów jednorodzinnych na budynek z kilkunastoma mikrokawalerkami, każda o powierzchni kilkunastu metrów, jest popularna w Krakowie.

Najczęściej inwestor kupuje zaniedbany dom, na przykład klasyczny „klocek” budowany w czasach PRL-u. Przebudowuje go w taki sposób, że

w obiekcie zamiast kilku dużych pomieszczeń, powstaje kilkanaście mikrolokali o powierzchni najczęściej do 20 metrów kw. Te są sprzedawane po niższej cenie niż normalne mieszkanie.

Gdzie tkwi problem? Nabywca jednak nie kupuje mieszkania, ale udział w całym budynku. To pozwala obejść przepis mówiący o tym, iż mieszkanie zgodnie z przepisami musi mieć co najmniej 25 mkw.

Opóźnione kontrole

Taka przebudowa miała miejsce na ulicy Daliowej w Rzeszowie oraz na Wrzosowej, o czym naszą redakcję, a także nadzór budowlany poinformowali zaniepokojeni sąsiedzi przerabianego obiektu.

Według mieszkańców inwestor, przerabiając budynek z jednorodzinny na obiekt wieloosobowego zamieszkania, zmieniłby jego przeznacze-

nie, co jest niezgodne z przepisami prawa budowlanego. Obawiają się, że nowi lokatorzy zaburzą spokój osiedla domków jednorodzinnych, będą zatłoczone drogi dojazdowe i zajęte miejsca do parkowania. Jeszcze w lutym bieżącego roku swoje

sposprzeżenia skierowali do nadzoru budowlanego.

Pismo trafiło do urzędu, a w tym czasie na Daliowej nadal trwała przebudowa jak również na Wrzosowej, gdzie ten sam właściciel dostawił dodatkowe piętro w budynku.



Oprócz ulicy Daliowej dwa kolejne obiekty deweloper od mikrokawalek przerabia przy ul. Wrzosowej

Niestety, nadzór budowlany mimo zapewnień, iż do końca sierpnia zapadnie decyzja o wynikach kontroli, do tej pory nie poinformował o jej wynikach. O tym, czy doszło do złamania przepisów prawa budowlanego. Skąd to opóźnienie?

- Już jedna kontrola się odbyła. Aby przeprowadzić kolejną, to remont kamienicy na ul. Daliowej musi się zakończyć. Analizujemy dokumentację. Po zakończeniu inwestycji sprawdzimy, czy któryś z przepisów prawa budowlanego został naruszony. Jeśli tak się stało, wtedy będziemy wydawać stosowane decyzje - zapowiada Krystyna Janicka, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla miasta Rzeszowa.

Mieszkańcy postanowili szukać pomocy w różnego rodzaju instytucjach, jednak te zgodnie odsyłają ich do nadzoru budowlanego.

Nie można skontrolować budowy, bo właściciel jest na wakacjach

- Inspektorzy już dawno powinni wszystko dokładnie sprawdzić. Nadzór Budowlany informuje nas, że wydłuża ten czas do 31 października, bo- wiem właściciel nie przybył na wezwanie do urzędu, bo ma wakacje. A my musimy znosić ciągle niewygody w zgiełku i huk, a sprawca tej przebudowy przebywa może za granicą na wczasach - irytuje się pan Andrzej z ul. Daliowej.

Podobna sytuacja jakiś czas temu miała miejsce w Krakowie, gdzie na tamtejszym rynku działa ten sam deweloper. Tamtejszy nadzór budowlany nakazał doprowadzić budynek do stanu poprzedniego sprzed przeróbek, co się wiązało z likwidacją mikrokawalek. ©P

Zostań wolontariuszem Szlachetnej Paczki lub Akademii Przyszłości. Trwa nabór!

Wojciech Tatar
w.tatar@nowiny24.pl

Stowarzyszenie Wiosna prowadzi nabór na wolontariuszy Szlachetnej Paczki i Akademii Przyszłości na Podkarpaciu.

Szlachetna Paczka jest jednym z największych programów społecznych w Polsce. Łączy ze sobą tych, którzy chcą pomagać z tymi, którzy najbardziej potrzebują wsparcia. Wolontariusze docierają do rodzin w potrzebie w całym kraju, poznają ich problemy i decydują o najlepszej formie pomocy.

Akademia Przyszłości to program społeczny, który co roku wspiera ok. 2000 dzieci w odzyskaniu wiary w siebie. Dzieje się to dzięki spotkaniom dziecka z indywidualnym wolontariuszem lub wolontariuszką raz w tygodniu, ale też dzięki wsparciu przyjaciół Akademii. Darczyńcy, fundując Indeks Sukcesów, pokazują konkretnemu dziecku, że nie jest samo, że dostrzegli jego historię, trudności i mu kibicują.



Karolina Magryś od 2013 roku angażuje się w wolontariat na Podkarpaciu, wcześniej w Akademii Przyszłości a obecnie w Szlachetnej Paczce

Pomoc za 4,5 mln zł

Na Podkarpaciu w ubiegłorocznej edycji Szlachetnej Paczki, dzięki zaangażowaniu 460 wolontariuszy pomoc o łącznej wartości 4,5 mln zł trafiła do rekordowej liczby 1063 rodzin.

- Pamiętam starsze samotne małżeństwo, oboje już mieli

ponad 80 lat, mieszkające pod Rzeszowem w bardzo zniszczonym domu. Gdy zjawiliśmy się u nich, na początku się wzbranieli, mówiąc, że może ktoś jest bardziej potrzebujący. Okazało się, że pan był bardzo mocno schorowany, a żona nim opiekowała. Największym ich kłopotem była

zepsuta lodówka, a na nową nie było ich stać. Oczywiście znalazł się darczyńca, który zakupił lodówkę oraz sfinansował wymianę przestarzałych okien w ich domu - opowiada Karolina Magryś menadżerka operacyjna Szlachetnej Paczki w województwie podkarpackim.

W przypadku Akademii Przyszłości, tylko w samym Rzeszowie do pracy z wolontariuszem zgłoszonych przez szkoły jest około 50 dzieci. W sumie potrzeba 80 wolontariuszy. Oprócz Rzeszowa to okolice Dębicy i Przemyśla.

- W poprzednich edycjach pracowałam z dwójką dzieciaków. To satysfakcjonujące zajęcie. Przez cały rok szkolny poświęcamy podopiecznemu jedną godzinę tygodniowo, poznając jego problemy i wspierając takiego ucznia, aby uwierzył w siebie. Pamiętam uczennicę, która miała problem z pisaniami. Dzięki wspólnej pracy robiła postępy i nabierała wiary w siebie. Pamiętam jej radość kiedy udało jej się właściwie napisać literę „P”, z czym miała największy problem. Praca z uczniem w Akademii Przyszłości, nie jest formą korepetycji, ale to pomoc w pokonywaniu barier i wyobcowania, a czasem nieśmiałości dziecka. Chcemy, aby taki uczeń uwierzył w siebie - mówi Katarzyna Budnik, wolontariuszka Akademii Przyszłości

Jak zostać wolontariuszem?

Jeśli już podejmujemy decyzję, w pierwszym etapie należy wypełnić formularz zgłoszeniowy znajdujący się na stronie www.wiosna.org.pl. Następnie z kandydatem na wolontariusza prowadzona jest rozmowa w formie online. Kolejnym etapem jest jednodniowe szkolenie stacjonarne, po którym następuje podpisanie umowy.

W przypadku Szlachetnej Paczki wolontariusze mają za zadanie w lokalnych społecznościach dotrzeć do najbardziej potrzebujących, poznać ich historie i najważniejsze potrzeby oraz pośredniczyć w przekazywaniu wsparcia od darczyńców.

Wolontariusz w Akademii Przyszłości jedną godzinę w tygodniu spotyka się z dzieckiem. Odkrywa przyczyny jego trudności oraz towarzyszy mu w budowaniu wiary we własne możliwości. Opisuje charakterystykę dziecka na początku pracy z nim i na końcu oraz pomaga mu prowadzić indeks sukcesów. ©©

Nowoczesny budynek uczelni w Tarnobrzegu rośnie w oczach

Wioletta Wojtkowiak
w.wojtkowiak@nowiny24.pl

Trwają prace przy rozbudowie Państwowej Uczelni Zawodowej w Tarnobrzegu, która od października zmieni nazwę na Państwowa Akademia Nauk Stosowanych.

To kolejny ważny krok w kierunku rozwoju tarnobrzejskiej szkoły wyższej. Nowy budynek dydaktyczny uczelni powstaje obok jej siedziby przy ulicy Sienkiewicza 50 i został z nią połączony łącznikiem. Wzrok przyciąga przeszklona elewacja budynku. To z pewnością najelegantszy obiekt w całej okolicy.

Jego budowa i wyposażenie będzie kosztować ponad 53 miliony złotych. Dotacja na inwestycję w wysokości 38,2 mln zł pochodzi z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Budynek ma kształt zbliżony do litery L, trzy kondygnacje naziemne i jedną podziemną. W obiekcie będą mieścić się nowoczesnie wyposażone pracownie dydaktyczne, z których skorzystają studenci pielęgniarstwa, psychologii, ra-

townictwa medycznego i bezpieczeństwa wewnętrznego.

Znajdzie w nim także siedzibę rektorat, multimedialna sala konferencyjno-wykładowa, duża sala gimnastyczna ze strefami do uprawiania wielu dyscyplin sportu i sztuk walki, strefa wypoczynku i relaksu dla studentów oraz na każdej kondygnacji „food zone”, w której każdy student będzie mógł zostać szefem kuchni. W budynku przewidziano również biuro rekrutacji oraz pokój dla wykładow-

ców wraz z nowoczesnym zapleczem socjalnym.

Powierzchnia całkowita nowego obiektu wyniesie ponad 4,1 tysiąca metrów kwadratowych.

Generalnym wykonawcą zadania jest firma budowlana Anna - Bud Sp. z o.o. z Warszawy, wyłoniona w drodze przetargu. Spółka ma na swoim koncie bogatą liczbę inwestycji infrastrukturalnych, między innymi rozbudowę obiektów uniwersyteckich w Łodzi, Lublinie czy Kielcach. ©©



Prace przy rozbudowie tarnobrzejskiej uczelni mają potrwać do końca 2024 roku

Nowe karetki przekazane w święto ratownictwa medycznego

opr. jer
j.leniart@nowiny24.pl

W Borowej odbyły się w niedzielę Wojewódzkie Obchody Dnia Ratownictwa Medycznego. Święto ratowników było okazją do włączenia do systemu ratowniczego 11 nowych ambulansów.

- System Państwowego Ratownictwa Medycznego stanowi jeden z fundamentów naszego bezpieczeństwa. W stanie nagłego zagrożenia życia i zdrowia wszyscy możemy mieć pewność, że w niedługim czasie od wezwania stawi się profesjonalny zespół z nowoczesnym sprzętem, który udzieli fachowej pomocy. - mówiła wojewoda Teresa Kubas-Hul.

Ratownictwo medyczne działa w ramach Systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego (PRM). Głównymi elementami systemu zespoły ratownictwa medycznego (ZRM) i szpitalne oddziały ratunkowe (SOR). Na terenie województwa funkcjonuje łącznie 101 zespołów ratownictwa medycznego, 14 specjalistycznych i 87 podstawowych, w tym karetka wodna działająca w sezonie letnim na Jeziorze Solińskim.



Wojewódzkie Obchody Dnia Ratownictwa Medycznego w Borowej - przemarsz pocztów sztandarowych

Mamy także lotniczy ZRM stacjonujący w Sanoku.

W 2023 roku wszystkie ZRM wykonały na Podkarpaciu ok. 150 000 wyjazdów do potrzebujących pomocy mieszkańców. Zespoły są dysponowane do zdarzeń przez dyspozytorów medycznych, którzy w 2023 roku odebrali ponad 220 000 połączeń. Około 70 000 zgłoszeń było niezasadnych.

Ponadto, w regionie działa 15 Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych.

Podczas niedzielnej uroczystości symbolicznie przekazano

do użytkowania 11 nowych ambulansów, kupionych dzięki wsparciu Funduszu Medycznego. Na dofinansowanie zakupów w skali kraju przeznaczono 72,4 mln zł. Na Podkarpacie trafiło 6,6 mln zł. Dzięki dofinansowaniu kupiono łącznie 11 ambulansów wraz z wyposażeniem. Od początku przyszłego roku nastąpią zmiany w działaniu systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Decyzją wojewody 3 zespoły będą stacjonować w nowych lokalizacjach: Głogowie Młp., Przecławiu i Jarocinie. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

MEN poszukuje nauczycieli

Z danych Ministerstwa Edukacji Narodowej wynika, że w całym kraju liczba wolnych stanowisk pracy dla nauczycieli w szkołach i placówkach systemu oświaty wynosi 5879. Oferty stanowisk pracy skierowane są najczęściej do nauczycieli psychologów, nauczycieli wspomagających kształcenie uczniów z niepełnosprawnościami, nauczycieli wychowania przedszkolnego oraz nauczycieli języka angielskiego. Najwięcej wolnych stanowisk pracy jest w województwach mazowiec-

kim, małopolskim, śląskim, dolnośląskim i wielkopolskim. Z ogólnodostępnej bazy ofert pracy, prowadzonej przez kuratoria oświaty, wynika, że na Mazowszu jest dostępnych 1506 ofert pracy. Dotyczą one zarówno nauczycieli, jak i pracowników niepedagogicznych (np. pomocy nauczyciela, sprzątaczkę czy woźnego). Z danych MEN wynika, że we wszystkich szkołach i placówkach oświatowych w Polsce zatrudnionych jest ponad 690 tys. nauczycieli. Oprac. WS|PAP

KRAKÓW

„Czwórka” odzyskała kolory



FOT. KONRAD KOZŁOWSKI

„Czwórka” Józefa Chełmońskiego znajdująca się w galerii malarstwa w krakowskich Sukiennicach przeszła konserwację i odzyskała pierwotną kolorystykę. Podczas 4-letnich prac pejzaż z pędzącymi końmi został poddany badaniom, które dostarczyły nowych informacji na temat powstawania dzieła.

WARSZAWA

Projekt CPK jest już gotowy

Konsorcjum architektoniczne przekazało spółce CPK projekt budowlany nowego lotniska, dworca kolejowego i węzła przesiadkowego transportu publicznego – podał Centralny Port Komunikacyjny w komunikacie. Otwarcie pierwszego etapu lotniska zaplanowane jest na koniec 2032 r. Według zaktualizowanych założeń projektowych w pierwszym etapie

Lotnisko CPK będzie miało przepustowość do ok. 34 mln pasażerów rocznie – z możliwością dalszej rozbudowy. Dla porównania: Lotnisko Chopina w 2023 r. obsłużyło ok. 18,5 mln pasażerów. Zakładany docelowy udział pasażerów transferowych, którzy na Lotnisku CPK będą przesiadali się do innych samolotów, to ok. 40 proc. Oprac. WS|PAP

PEKIN

Chińskie ministerstwo obrony poinformowało o rozmieszczeniu samolotów i okrętów w celu okrażenia Tajwanu w ramach ćwiczeń „Joint Sword-2024B”, które mają być „surowym ostrzeżeniem” dla „sił separatystycznych” Tajwanu. Władze w Tajpej nazwały ćwiczenia prowokacją i oświadczyły, że wojsko jest przygotowane na odpowiedź. Poprzednie gry wojenne pod kryptonimem „Joint Sword 2024A” odbyły się w maju.

”

Niepodległość Tajwanu i pokój w Cieśninie Tajwańskiej to rzeczy całkowicie nie do pogodzenia

Mao Ning rzeczniczka MSZ Chin

Zbigniew Ziobro nie stawiał się przed komisją ds. Pegasusu

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Komisja zdecydowała, że zwróci się do sądu o ukaranie byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Kolejny termin przesłuchania wyznaczony został na 4 listopada.

Ziobro – który jesienią ub.r. wycofał się z działalności publicznej w związku z chorobą nowotworową – w ostatni piątek w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” zapowiedział, że decyzję, czy stawiał się przed komisją śledczą, ujawni w dniu przesłuchania.

W poniedziałek rano zamieścił wpis na platformie X, w którym zarzucił, że gdy zachorował, Donald Tusk „wypuścił” hejterów, którzy mieli kłamać, że wymyślił chorobę, bo boi się komisji śledczej. Teraz – według Ziobry – rządzący „sprokurowali” opinię biegłego i „szerzą kłamstwo”, że od dawna jest zdrowy. Do wpisu Ziobro dołączył zdjęcia z operacji i obrazujące konsekwencje leczenia, któremu został poddany.

Przewodnicząca komisji śledczej ds. systemu Pegasus Magdalena Sroka (PSL-TD) przypominała na początku posiedzenia, że komisja wystąpiła do Prokuratora Generalnego o powołanie biegłego, który wydał opinię, że Ziobro może być wezwany na przesłuchanie. „Jeżeli okoliczności zdrowia Ziobry zmieniły się od czasu, kiedy została wydana opinia, to również



FOT. PAP/TOMASZ GZEL

Według Ziobry rządzący „sprokurowali” opinię biegłego i „szerzą kłamstwo”, że od jakiegoś czasu jest zdrowy

są na to przepisy. Ziobro, jako były minister sprawiedliwości powinien doskonale zdawać sobie sprawę, że w takiej sytuacji ma obowiązek przesłać stosowne zaświadczenia lekarskie” – powiedziała.

Zaznaczyła, że takie dokumenty nie wpłynęły do komisji, w związku z czym opinia jest w mocy i na jej podstawie komisja będzie przeprowadzała kolejne procedury. „Zbigniew Ziobro nie ma żadnych podstaw do tego, żeby negocjować tę opinię biegłego, którą w tej chwili mamy” – podkreśliła przewodnicząca.

O zwrócenie się do sądu o ukaranie Ziobry wnioskował wiceszef komisji Tomasz Treła. Poseł Lewicy powiedział, że nie ma żadnej wątpliwości, że jeżeli Ziobro będzie „uporczywie unikał posiedzeń”, komisja wystąpi z wnioskiem o zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie go na przesłuchanie.

Ziobro był wcześniej dwukrotnie wzywany, by zeznawać przed komisją śledczą ds. Pegasusu, usprawiedliwiał wówczas swoją nieobecność na przesłuchaniu, przekazując zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego. Pod koniec września

do komisji wpłynęła opinia biegłego lekarza w sprawie możliwości przesłuchania byłego ministra sprawiedliwości, który ocenił, że stan Ziobry pozwala mu na zeznawanie przed komisją.

Tymczasem według polityków Prawa i Sprawiedliwości skoro Trybunał Konstytucyjny orzekł, że uchwała o powołaniu komisji śledczej ds. Pegasusu została przyjęta w wadliwy sposób, komisja została „po prostu rozwiązana” i trudno, by ktokolwiek stawiał się przed instytucją, której nie ma.

„My się wszyscy bardzo cieszymy, że stan zdrowia pana ministra Ziobry się poprawia, ale w świetle obowiązującego prawa, polskiego porządku prawnego, funkcjonowanie komisji jest po prostu nielegalne i jest przestępstwem” – powiedział podczas konferencji prasowej w Sejmie europoseł PiS Jacek Ozdoba.

Również zdaniem posła Sebastiana Kalety w świetle reguł prawa komisja ds. Pegasusu została rozwiązana.

„Mamy świadomość tego, że dzisiaj jest – tak zwana – demokracja walcząca Donalda Tuska, że on i jego ekipa się prawem nie przejmują. Dlatego mamy niestety obraz państwa w ruinie, państwa, w którym prawo się nie liczy, liczy się tylko organizacja spektaklu politycznego na zamówienie Tuska” – powiedział poseł. PAP

PiS rozpoczyna zbiórkę podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie paktu migracyjnego

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Według władz Prawa i Sprawiedliwości, szczególnym problemem jest „podrzucanie” migrantów z Niemiec do Polski.

W ostatnią sobotę na kongresie PiS w Przysusze prezes partii Jarosław Kaczyński powiedział, że zebranie pół miliona pod wnioskiem ws. referendum jest jednym z zadań

stojących teraz przed politykami jego ugrupowania.

W poniedziałek w Radiu Wnet szef klubu PiS Mariusz Błaszczak powiedział, że akcja zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum jest odpowiedzią PiS na problem nielegalnej migracji.

„Migracja to zagrożenie realne. Nawet nie chodzi o tę nielegalną migrację ze Wschodu, tylko o migrację z Niemiec, o podrzucanie do Polski migrantów przez

Niemców” – powiedział szef klubu PiS.

Na późniejszej konferencji prasowej w siedzibie PiS Błaszczak poinformował, że europoseł Dominik Tarczyński będzie pełnomocnikiem referendalnym.

PiS chce, by w referendum obywatele odpowiedzieli na pytanie: „Czy jesteś za odwołaniem przymusowego przyjmowania nielegalnych migrantów, które skutkuje ryzykiem spadku bezpieczeń-

stwa osobistego i ekonomicznego”.

Błaszczak pytany, czy PiS poprze zapowiedziane w sobotę przez premiera działania, czyli m.in. czasowe terytorialne zawieszenie prawa do azylu oraz że niespektrowanie i niewdrażanie europejskich pomysłów godzących w bezpieczeństwo Polski, takich jak unijny pakt migracyjny, powiedział, że „wszystko zależy od skuteczności tego działania”. PAP

Pjongjang przygotowuje się do operacji wysadzenia dróg łączących obie Koree

oprac. Anna Nagel
Pjongjang

Południowokoreańskie wojsko przekazało, że zaobserwowało różne działania na terenie Korei Północnej, takie jak montaż osłon przy drogach.

Koree są połączone drogami i liniami kolejowymi wzdłuż linii Gyeongui, która łączy południowe miasto graniczne Paju z północnym Kaesong oraz linią Donghae wzdłuż wschodniego wybrzeża.

W ubiegłą środę armia Pjongjangu oświadczyła, że „całkowicie odetnie” szlaki komunikacyjne z Południem i rozpocznie budowę „silnych struktur obronnych”. Rzecznik południowokoreańskiego Dowództwa Połąco-

nych Szefów Sztabów (JCS) płk Lee Sung-jun przekazał, że w ocenie JCS Północ może podjąć próbę wystrzelenia kolejnej rakiety i przeprowadzić „małe prowokacje”, których charakteru nie sprecyzował, aby zwiększyć presję na Seul.

„Jeśli Korea Północna podejmie się prowokacji, zdecydowanie odpowiemy zgodnie z naszym prawem do samoobrony” - powiedział.

Sytuacja na Półwyspie Koreańskim jest w ostatnich miesiącach bardzo napięta. W reakcji na liczne prowokacje Północy, w tym wysłanie ponad 5 tys. balonów ze śmieciami i serię prób rakietowych, na początku czerwca rząd w Seulu zawiesił porozumienie wojskowe z Pjongjangiem z 2018 roku.

PAP



Koree są połączone drogami i liniami kolejowymi wzdłuż linii Gyeongui na wschodzie Półwyspu Koreańskiego

UE potępia atak Izraela na siły pokojowe ONZ w Libanie

oprac. Karolina Wrońska
Bruksela

Jak powiedział w poniedziałek szef unijnej dyplomacji Josep Borrell, krajom członkowskim zajęło zbyt dużo czasu uzgodnienie czegoś, co było oczywiste.

Według Borrella wspólny tekst udało się uzgodnić 27 krajom członkowskim po wielogodzinnych rozmowach trwających do późnej nocy.

Szef unijnej dyplomacji, który w poniedziałek wziął udział w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych w Luksemburgu, zaznaczył, że wołałby móc szybciej wydać oświadczenie w sprawie ataków Izraela na misję pokojową ONZ w południowym Libanie.

„Zajmuje zbyt dużo czasu, aby powiedzieć coś, co jest całkiem oczywiste - że powinniśmy być przeciwko izraelskim atakom na UNIFIL, zwłaszcza dlatego, że nasi żołnierze tam są. Wielu europejskich żołnierzy tam jest, więc doceniłbym, gdyby państwa członkowskie mogły szybko dojść do porozumienia w tej sprawie” - podkreślił.

Pytany, czy UE jest w stanie nałożyć embargo na broń dla Izraela, do czego wzywa Francja, Borrell odpowiedział, że Wspólnota w tej kwestii jest w trudnej sytuacji, bo są kraje członkowskie, które wręcz domagają się zwiększenia dostaw.



Sekretarz generalny ONZ ocenił, iż żołnierze UNIFIL nigdy nie mogą być celem ataków, a postępowanie takie mogłoby zostać uznane za zbrodnię wojenną

„To jest kompetencja krajowa, państwa członkowskie są mocno podzielone. Będziemy o tym dyskutować” - mówił.

W oświadczeniu wydanym przez Borrella w imieniu 27 krajów członkowskich czytamy, że UE oczekuje wyjaśnień i dokładnego dochodzenia ze strony władz Izraela w sprawie ataków na siły UNIFIL, które odgrywają fundamentalną rolę w stabilności południowego Libanu.

UNIFIL potwierdził, że w ostatnich dniach doszło do serii incydentów, w których wojska izraelskie naruszały i ostrzeliwały placówki misji. W nie-

dzielę misja poinformowała, że na teren jednego z punktów obserwacyjnych wjechały dwa izraelskie czołgi. Wojsko odpowiedziało, że jednym z pojazdów ewakuowano rannych w walkach żołnierzy, podczas trwającego ostrzału Hezbollahu. Dodano, że gdy zagrożenie

Żołnierze misji pokojowej w Libanie pozostaną na wszystkich swoich pozycjach - zapowiada Organizacja Narodów Zjednoczonych

ustało, czołg opuścił teren placówki UNIFIL, a działania izraelskich żołnierzy w żadnym momencie nie zagrażały personelowi bazy sił ONZ.

Izrael kilkakrotnie wzywał ONZ do wycofania żołnierzy sił pokojowych z tego terenu, zaznaczając, że stają się oni „zakładnikami” i „żywymimi targetami” Hezbollahu, co naraża ich bezpieczeństwo.

Misja UNIFIL stacjonuje na południu Libanu od 1978 roku i składa się obecnie z ok. 10 tys. żołnierzy i 800 cywilów z 50 państw, w tym około 250-osobowego kontyngentu z Polski. PAP

Afryka głównym rynkiem zbytu dla zboża z Rosji, które wyparło dostawę z Ukrainy

oprac. Anna Nagel
Monrowi

Produkcja pszenicy w Afryce jest stosunkowo niska, dlatego większość krajów afrykańskich, aby zaspokoić popyt, jest uzależniona od importu.

Kontynent staje się głównym rynkiem zbytu dla rosyjskiego zboża, od którego Rosja uzależniła wiele krajów, nawet tych, które wcześniej pszenicy nigdy nie używały.

Największym afrykańskim odbiorcą rosyjskiej pszenicy jest Egipt, który we wrześniu kupił jej 1,4 mln ton. Pszenicę z Rosji kupują też Algieria, Mozambik, Tunezja, Tanzania, Kenia, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ghana, a nawet Namibia i Botswana, czyli kraje, których kuchnia tradycyjnie bazuje na kukurydzy.



Przyszły rok może być dużo gorszy dla pszenicy z Rosji

Dla Kenii Rosja stała się siódmym głównym źródłem dostaw tego zboża, a jeszcze w ubiegłym roku była dziewiątym. Do zakupu rosyjskiej pszenicy, po dwuletniej przerwie, pod naciskiem lokalnych młynarzy, wrócili również kupcy z Maroka,

dla którego Moskwa stała się jednym z największych jej dostawców. Ten północnoafrykański kraj kupi w tym sezonie więcej rosyjskiej pszenicy niż francuskiej, ponieważ oczekuje się, że Francja, która była dotychczas jej głównym dostawcą, wyeksportuje znacznie mniej z powodu szkód w uprawach spowodowanych deszczem.

Afryka przestawiła się w bieżącym roku na rosyjskie zboże przede wszystkim dlatego, że było tańsze niż ukraińskie. Na początku października rosyjska pszenica była w egipskim porcie w Aleksandrii wyceniana na 236 USD za tonę, a ukraińska 245 USD. Ukraina skoncentrowała się na innych niż afrykańskie rynkach i obecnie eksportuje pszenicę między innymi do Indonezji i Wietnamu.

Jednak przyszły rok może być dużo gorszy dla rosyjskiej

pszenicy. Oczekuje się, że rosyjskie zbiory tego zboża w 2025 r. spadną do najniższego poziomu od 11 lat. Rosja, największy eksporter pszenicy na świecie, została dotknięta poważną suszą, która zagraża jej uprawom zimowym. Według agencji Reutersa produkcja pszenicy w Rosji wykazuje tendencję spadkową od czasu osiągnięcia rekordowych 158 milionów ton w 2022 roku. W zeszłym roku zbiory spadły do 148 milionów ton, a prognoza na ten rok została obniżona do 132 milionów ton.

Jej niedobór boleśnie odczują kraje afrykańskie. Według Afrykańskiego Banku Rozwoju w nieprzygotowanych na kryzys żywnościowy krajach Afryki niedostatek pszenicy, na którą popyt na kontynencie wzrósł do ponad 75 mln ton, może doprowadzić do poważnych niepokojów społecznych. PAP

stronaZDROWIA

stronazdrowia.pl

czytaj



REKLAMA

0011190958

Wójt Gminy Dzikowiec

informuje,

iż w siedzibie Urzędu Gminy Dzikowiec, 36-122 Dzikowiec, ul. Dworska 62 na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Gminy Dzikowiec, Biuletynie Informacji Publicznej zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w dniu **15.10.2024 r. wywieszony został** do publicznej wiadomości na okres 21 dni **wykaz nieruchomości gruntowych**, oznaczonych w ewidencji gruntów numerami: 66/2 i 66/3 obrębu Nowy Dzikowiec oraz 1068/6 i 1068/7 obrębu Dzikowiec stanowiących własność Gminy Dzikowiec, **przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu.**

Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości zostały zawarte w wykazie.

PIENIĄDZE ZNICZE Z PARAFINĄ IDĄ W ODSZTAKĘ?

Fotowoltaika wkracza na cmentarze

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

W tym roku na cmentarzach częściej możemy spotkać znicze wyposażone w fotowoltaikę. - Owszem, temat fotowoltaiki stał się bardzo modnym tematem w ostatnim czasie. Jest to pewien trend, na który skusiła się część producentów, którzy zamawiają tego typu kapturki i montują na swoich zniczach. Jaki będzie rezultat?

Zobaczmy po 1 listopada - tłumaczy nam Joanna Karpeta ze Stowarzyszenia Producentów Świec i Zniczy. Dodaje, że nie należy się spodziewać drastycznych podwyżek tradycyjnych zniczy i wkładów. Przynajmniej po stronie producentów.

Jakie ceny zniczy i wkładów przed 1 listopada 2024 roku?

Jakich cen możemy spodziewać się, kupując znicze i wkłady na 1 listopada? Jak tłumaczy portalowi strefabiznesu.pl Joanna Karpeta, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Producentów Świec i Zniczy, nie powinniśmy odczuć podwyżek. - Producent zniczy i wkładów raczej nie przewidują drastycznych podwyżek - mówi.

Jednocześnie podkreśla, że jest to sygnał ze strony producentów, co nie zawsze musi się przekładać na ceny na stoiskach przy cmentarnych. - Producent znicza nie ma wpływu na to, jakie ceny narzuca handlujący - mówi. Jak duże mogą być różnice? Karpeta przyznaje, że nie ma wiarygodnych źródeł, ale na pewno duże znaczenie ma miejscowość, w której będziemy dokonywali zakupu. Tutaj nie ma zaskoczenia - w dużych miastach na pewno będzie drożej, z naciskiem na Warszawę, gdzie, jak podaje, jest najdrożej.

- Te ceny pod warszawskimi cmentarzami są zupełnie inne, wyższe - mówi i zaznacza, że może to być też podyktowane opłatami za stoisko, które również mogą być wyższe niż w innych częściach kraju.



FOT. SZYMON STARNAWSKI / POLSKA PRESS

Pewną nowością na polskim rynku w tym roku są kapturki do zniczy wyposażone w fotowoltaikę. Ponadto coraz więcej zniczy elektrycznych pojawia się na grobach. Czy tradycyjne lampiony odejdą w zapomnienie?

Karpeta jednocześnie zwraca uwagę, że zmieniły się proporcje sprzedażowe. - W zeszłym roku znicze vs wkłady do zniczy były na poziomie 30 proc. do 70 proc. Natomiast, obecnie, przed 1 listopada, ze statystyk wynika, że 35-40 proc. stanowią znicze, a 60-65 proc. wkłady - wymienia.

Jak wygląda sama sprzedaż? Prezes Stowarzyszenia nie ukrywa, że Polacy oszczędzają na zniczach, co jest odczuwalne przez branżę. Jako ciekawostkę podaje, że najlepszą sprzedaż była w trakcie pandemii koronawirusa. Jej zdaniem mogło to być spowodowane szeregiem obostrzeń, wiele miejsc było zamkniętych, a na cmentarze można było chodzić. - Wtedy notowaliśmy dużo większą sprzedaż, natomiast teraz, z roku na rok spada - mówi.

Dodaje, że należy pamiętać, że znicze i wkłady od dwóch lat są droższe, co było wynikiem wprowadzenia sankcji po wybuchu wojny na Ukrainie. - Chociażby ceny parafiny, które bardzo mocno poszły w górę - wskazuje. - Do tego doszły podwyżki gazu, prądu - wylicza.

Jednak, jak prognozuje, prawdziwą podwyżkę najprawdopodobniej odczujemy w przyszłym roku. - Wzrośnie ZUS, do tego podwyżka płacy minimalnej, podwyżka cen prądu, a to są te części składowe, które podnoszą ceny - tłumaczy. - Ceny parafiny się w pewien sposób ustabilizowały, jednak musimy pamiętać, że na przykład hutę szkła korzystają z gazu - dodaje.

Jakie znicze kupują Polacy?

Producent zniczy jednoznacznie przyznaje, że w tym roku bardzo dobrze sprzedają się lampiony, czyli spore znicze z dużą ilością różnego rodzaju zdobień. - Mimo ceny takich lampionów, które nierzadko oscylują w granicy kilkudziesięciu złotych, to chętnych na ich zakup przybywa - mówi. - Polacy także wcześniej dokonują zakupów i nie zostawiają tego na ostatnią chwilę - dodaje.

Jednocześnie zwraca uwagę na dużą popularność zniczy elektrycznych, najczęściej pochodzących z Chin. - Patrząc od strony ekologicznej, to w tym przypadku nie mamy

żadnego porównania. Elektryk, który nie dość, że jest zasilany baterią, generuje mnóstwo plastiku, to na koniec najczęściej w całości ląduje w koszu. Czy to jest lepsze dla środowiska? Wydaje mi się, że nie - podkreśla.

- Abstrahując od tego, elektryki emitują zupełnie inne światło, które nie daje tego charakterystycznego ciepła - zauważa.

Pewną nowością na polskim rynku w tym roku są kapturki do zniczy wyposażone w fotowoltaikę. - Te kapturki są dosyć drogie, bo ich ceny zaczynają się od 10 euro - wskazuje. - Zgodnie z deklaracją producentów, ich żywotność ma wynieść nawet kilka lat - dodaje. - Jednak tutaj podałabym to w wątpliwość, nie wspominając o koszcie środowiskowym - tłumaczy.

- Listopad, grudzień, styczeń, luty - tego słońca w tym okresie naprawdę nie ma dużo, więc nie wiem, czy jest to najlepsze rozwiązanie - zaznacza. - Czy na wiosnę te kapturki będą działały? Ciężko mi powiedzieć - dodaje. Karpeta jednocześnie zwraca uwagę, że kapturki z fotowoltaiką nie są

produkowane w Polsce, więc „kupując tego typu produkty, wspieramy zagranicznych przedsiębiorców”.

- Owszem, temat fotowoltaiki stał się bardzo modnym tematem w ostatnim czasie, więc wszędzie jest to pewien trend, na który skusiła się część producentów, którzy zamawiają te kapturki i montują na swoich zniczach. Jaki będzie rezultat? Zobaczmy po 1 listopada - przyznaje.

Kiedy producenci zniczy i wkładów mogą podsumować sprzedaż? Ekspertka zwraca uwagę na problem zwrotów. - Wszystkie sieci mają prawo do zwrotów przez 120 dni, co oznacza, że tak naprawdę dopiero w lutym będzie wiadomo, jak wyglądała ta sprzedaż - zaznacza. Jednocześnie przyznaje, że z roku na rok tych zwrotów jest coraz więcej. Jednak coraz więcej producentów przestaje się godzić na takie praktyki.

- Trudno godzić się na sytuację, w której jakiś sklep, czy to supermarket, czy dyskont zamawia całą produkcję, z czego później 40 proc. chciałby oddać, to w takim przypadku biznes przestaje być opłacalny - wyjaśnia.

- Co z tego, że na magazynie jest towar, jak dalej trzeba produkować - przyznaje. - W Polsce system w pewnym sensie chroni duże sieci, bo te nie tracą na tym - zaznacza i dodaje, że ten problem nie dotyczy tylko producentów wkładów i zniczy.

Dlaczego ceny w supermarketach i dyskontach bardzo często są dużo niższe niż w mniejszych placówkach? - Ceny produktów bardzo często ustalane są na początku roku, kupujących, czyli dużych sieci nie interesuje, czy po drodze pojawiły się jakieś podwyżki, co oznacza, że taki producent z dość sporym wyprzedzeniem musi kalkulować te ceny i na dodatek musi się w tym wyrobić, ponieważ za uniemożliwienie grożą bardzo wysokie kary umowne - wyjaśnia.

- Zdarzają się różne sytuacje, dwa lata temu wybuchła wojna, pojawiły się problemy z importem parafiny, a później

jej ceny mocno podskoczyły - tłumaczy.

Wkłady prasowane i zalewane. Jak je wybrać?

W sklepach możemy wybierać między wkładami zalewanymi oraz prasowanymi. Które wybrać? Odpowiedź nie jest jednoznaczna, ponieważ ilu producentów, tyle mieszanek. Jednak należy pamiętać, że wkłady olejowe palą się dłużej, pod warunkiem że „dobrze zrobiona jest mieszanka i odpowiednio dobrany knot”.

Na etykietach dołączonych do wkładów i zniczy często znajduje się szacowany czas palenia, co również jest pewną podpowiedzią, ale jest to szacowany czas, o czym warto pamiętać w trakcie zakupów.

- Im cięższe, tym lepsze - wskazuje Karpeta i przyznaje, że zarówno parafinę, jak i mieszanki można spieniać, co oznacza, że objętość mamy dużą, ale zawartość parafiny może być mała, przez co skraca nam się proces spalania, ale z drugiej strony, tego typu wkłady na pewno będą tańsze.

- Nadal jest taka tendencja, że te zalewane znicze i zalewane wkłady, mimo wszystko, powinny się palić dłużej - dodaje.

W jakiej kondycji znajduje się branża?

Jak przyznaje, sytuacja nie wygląda dobrze. - Część firm musiała wprowadzić redukcję zatrudnienia, ponieważ te koszty cały czas się zwiększają - przyznaje.

Z drugiej strony nie ukrywa, że producenci coraz częściej inwestują w maszyny, co również przekłada się na spadek zatrudnienia w branży. - Coraz większą część produkcji polega na pracy maszyn - dodaje.

Karpeta przyznaje, że Polacy są monopolistą na Europie, jeżeli chodzi o znicze i wkłady. - Znaczna część krajowych producentów nastawiona jest na eksport zniczy - mówi i dodaje, że produkty trafiają praktycznie do każdego kraju w Europie. - Chyba nie ma takiego kraju, który nie kupowałby u nas - przyznaje.

OPINIE ZIMA JEST WIELKIM ZNAKIEM ZAPYTANIA

Rosną emocje wokół dostaw węgla

Jerzy Mosoń
jerzy.moson@polskapress.pl

Choć za oknem prawdziwe babie lato, nie ustają obawy o to, czy jeśli w końcu pojawią się zimowe chłody, gospodarstwo domowym wystarczy węgla na cały sezon. Jak się okazuje, sprawa nie jest wcale taka prosta, a oliwy do ognia dołał jeszcze były minister gospodarki Jerzy Markowski, strasząc sporym deficytem tego surowca. Postanowiliśmy sprawdzić, jak się sprawy mają.

Na razie węgla opałowego w punktach sprzedaży nie brakuje, a jego cena około 1200-1500 zł za tonę nie powinna odstraszać kupujących. Postraszył jednak skutecznie ekspert górniczy i były minister gospodarki Jerzy Markowski, który w wypowiedzi przytoczonej przez „Dziennik Zachodni”, ocenia, że należy spodziewać się deficytu węgla grubego na polskim rynku rzędu 6-7 milionów ton. O zdanie w tej sprawie poprosiliśmy ministerstwa: przemysłu oraz aktywów państwowych, jak również Polską Izbę Gospodarczą Sprzedawców Węgla.

Odbiorcy indywidualni na razie powinni być spokojni w kwestii dostępności węgla
Rzecznik prasowy Ministerstwa Przemysłu Tomasz



Przy takiej pogodzie jak obecnie brak węgla raczej nie zagrazi polskiemu gospodarstwu domowemu. Problemy mogą pojawić się jednak przy zwiększeniu popytu na ten surowiec

Głogowski podkreśla, że resort nie nadzoruje spółek, które wydobywają węgiel dla odbiorców indywidualnych, ale jak jednocześnie zauważa, minister Marzena Czarnecka, monitorując sytuację na rynku węgla, kilka razy spotkała się z władzami tych przedsiębiorstw, przy czym ze spotkań tych nie wynikało, jakoby istniało zagrożenie dla odbiorców indywidualnych

w kwestii dostępności węgla opałowego.

Ministerstwo Aktywów Państwowych nie ustosunkowało się jeszcze do naszych pytań.

Szef organizacji zrzeszającej sprzedawców węgla uważa jednak szacunki dotyczące braków surowca za przesadzone.

– Uważam, że szacunki ministra Markowskiego, że w tym sezonie deficyt węgla grubego

na polskim rynku będzie rzędu 6-7 milionów, są nieco przesadzone, a wynikać mogą stąd, że pan minister przeszacował pojemność rynku węgla opałowego.

Naszym zdaniem roczne zapotrzebowanie rynku węgla opałowego wynosi nie 8, a około 6,5 mln ton – komentuje Łukasz Horbacz, prezes Polskiej Izby Gospodarczej Sprzedawców Węgla.

Mamy więcej węgla, niż sądzono, ale w pewnych warunkach może się to okazać zbyt mało

Według eksperta krajowe górnictwo wyprodukuje w tym roku około 2,7 mln ton. – Trzeba jednak doliczyć milion ton węgla już zgromadzonego w piwnicach i drugie tyle surowca z importu, który do tej pory trafił na rynek – zauważa.

Mamy zatem na ten sezon 4,7 mln ton węgla z potrzebnych 6,5 mln ton i niecały kwartał, by zaopatrzyć rynek w brakujące ilości. Polskie firmy wydobywcze podlegają jednak pewnym ograniczeniom – wydobywają miały na potrzeby przemysłu energetycznego i ciepłownictwa, a węgiel gruby dla odbiorców indywidualnych jest produktem ubocznym. Jeśli zatem nie dojdzie do zwiększenia wydobycia, to może nie pojawić się znacząco więcej węgla dla gospodarstw domowych z krajowych kopalń. Pozostaje więc liczyć na to, że import uzupełni lukę, co biorąc pod uwagę pozostały do końca roku czas, wydaje się zadaniem dość karkołomnym – ostrzega prezes Horbacz.

Jak jednak uspokaja: mimo wszystko, na dziś rynek wydaje się zbalansowany. Natomiast, gdyby sprzedaż węgla teraz nagle wzrosła, na przykład o 15-25 proc., czyli do poziomu typowego dla tej pory roku, to może się okazać, że

za kilka tygodni rzeczywiście surowca zacznie brakować – dodaje. – Jego uzupełnienie nie będzie proste, ponieważ importerzy dotychczas powstrzymywali dostawy, obawiając się ryzyka związanego z nieobliczalnością krajowej, dofinansowywanej z budżetu konkurencji.

Tymczasem warto mieć świadomość, że proces od zamówienia surowca np. z Kolumbii do dostarczenia go do domu Kowalskiego to proces, który może trwać nawet 6-7 tygodni. Na ten czas składa się wstępne odsianie węgla w porcie załadunku, transport drogą morską, rozsianie go na odpowiednie frakcje w porcie w kraju i transport kolejną lub samochodami na składy opału już w kraju – wyjaśnia Horbacz.

Pomimo ryzyka niedoboru węgla w tym sezonie, jako zwolennik wolnego rynku, staram się być optymistą. Jeśli zima będzie ostra, a węgla zacznie brakować lub jego cena zacznie rosnąć, to gospodarstwa domowe znajdą sposób, by zastąpić ten surowiec innym opałem: drewnem opałowym czy brykietem drzewnym, a w najgorszym wypadku zmniejszą zużycie, obniżając nieco komfort ciepły w domach, jak miało to miejsce w kryzysowym 2022 roku – komentuje Łukasz Horbacz, prezes Polskiej Izby Gospodarczej Sprzedawców Węgla.

Ceny złota i surowców przemysłowych powinny nadal rosnąć, gorączka trwa

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Sytuacja makroekonomiczna, a także geopolityczna powinny przełożyć się na dalsze wzrosty cen złota, ropy naftowej oraz surowców przemysłowych w najbliższych miesiącach.

Jaka jest obecnie cena detaliczna sztabek złota i gdzie można je kupić?

Gorączka złota trwa, popyt rośnie
Mennica Polska poinformowała niedawno, że do jej klientów w I połowie roku trafiło już ponad 1,1 ton złota, głównie pod postacią sztabek i monet bulionowych. W całym 2023 roku było to blisko 1,8 ton, co oznacza, że popyt w tym roku znacząco rośnie.
Z kolei przedstawiciele Mennicy Skarbowej zwracają uwagę,

że najchętniej kupowanymi wyrobami ze złota są sztabki o mniejszej gramaturze (1 uncja, 5-20 g) oraz monety.

Cena złotej sztabki o gramaturze 5 gramów to wydatek około 1875 zł, w przypadku uncji (31,1 g) to już jest 11 305 zł.

Ceny mogą się różnić w zależności od mennicy, w której została wykonana sztabka lub moneta. Moneta uncjowa wybita przez znaną mennicę to wydatek około 11 250 zł.

Jeżeli nie zależy nam na światowej marce, to monetę wykonaną przez rodzimą mennicę możemy kupić za około 10 500 zł.

Zdaniem zarządzającego funduszami Skarbiec Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych (TFI) Adama Czornieja już we wrześniu obserwowaliśmy utrzymujące się ożywienie na rynku mierzonych chociażby skalą realizowanych napływów do sektora surowcowego.

– Skorzystały wszystkie (po raz pierwszy w tym roku) sektory surowcowe: metali szlachetnych, przemysłowych, energii oraz rolny. Jednak największy środków popłynęło ponownie do rynku złota. Inwestorzy z entuzjazmem przyjęli pivot FED-u, a wręcz z euforią długo oczekiwany stimulus dla gospodarki Chin (25-procentowy wzrost wyliczeń indeksów akcyjnych w Chinach). To, co napędzało poprzednie hossy surowcowe, zdaje się być ponownie punktem wyjścia do obecnej zmiany pozycjonowania na rynku – napisał Czorniej w komentarzu dotyczącym rynków surowcowych.

Towarzystwo spodziewa się, że w otoczeniu umiarkowanego wzrostu światowej gospodarki w przyszłym roku i pozostającej na niskim poziomie inflacji banki centralne będą systematycznie obniżać koszt pieniądza.

– W efekcie surowce, w szczególności przemysłowe,

wspierane dodatkowo popytem z Chin powinny radzić sobie lepiej niż w pierwszej części roku.

W perspektywie do końca roku możemy spodziewać się umiarkowanego odbicia cen ropy w związku z ponowną eskalacją napięć na Bliskim Wschodzie, jednak w przyszłym roku ceny prawdopodobnie będą się stabilizować na niższych poziomach. Ostatecznie wiele będzie zależało od finalnych decyzji OPEC+ pod koniec roku oraz polityki Białego Domu po wyborach prezydenckich – dodał zarządzający. Złoto pozostanie w trendzie wzrostowym. Zarządzający TFI Skarbiec podtrzymał opinię, że złoto i inne metale szlachetne znajdują się w sprzyjającym otoczeniu zarówno makroekonomicznym, jak i geopolitycznym, co powinno skutkować utrzymywaniem się tendencji wzrostowej.

– Zakupy złota przez banki centralne spadły w ujęciu kwartala do kwartału. Kolejny miesiąc nieobecne były Chiny. Pomimo tego ceny złota w ubiegłym tygodniu ustanowiły historyczne szczyty na poziomie 2675 USD/oz. Od maja trwają napływy do funduszy pasywnych ETF inwestujących w fizyczne złoto. Dotychczasowa skala napływów odwróciła trwającą do maja negatywną tendencję. Spodziewamy się, że kolejne miesiące również będą sprzyjające dla dalszego wzrostu ceny złota. Uważamy, że ryzyka geopolityczne, ewentualne wojny handlowe, relatywnie niskie zaangażowanie w złoto gospodarek takich jak Chiny czy Turcja, a także w dalszej perspektywie obawy związane z wysokim zadłużeniem wielu gospodarek będą na ten rynek przyciągać kolejny kapitał – powiedział także zarządzający.
Złoto na rynku w Polsce. Na krajowym rynku silną pozy-

cję sprzedaży produktów wykonanych z metali szlachetnych ma kilka firm, w tym te notowane na giełdzie, czyli Mennica Państwowa, Mennica Skarbowa. W najbliższym czasie ma dołączyć do rynku detalicznego także KGHM Polska Miedź. Zainteresowani klienci mogą nabyć złoto w sztabkach lub w monetach w oddziałach tych firm albo przez internet.

– Do tej pory Polacy kupują złote sztabki, które są produkowane w mennicach głównie w Niemczech, Szwajcarii czy RPA. Jeśli KGHM będzie samodzielnie sprzedawać złoto, musi się liczyć z dużą konkurencją. Także ze strony Mennicy Skarbowej. A nasze wyniki pokazują, że potrafimy konkurować na rynku, na którym marże nie są zbyt wysokie – powiedział niedawno portalowi strefabiznesu.pl Jarosław Żołędowski, prezes Mennicy Skarbowej. ©©

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń NOWIN, Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,
tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343,
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl,
biuro czynne pon.-pt. 8.00 -16.00

Nieruchomości

DOMY - SPRZEDAM

NOWY dom z bala 70m² do montażu
na działce klienta. Cena 40.000 zł.,
514-643-328

Handlowe

MATERIAŁY OPAŁOWE

SPRZEDAM drewno opałowe
w kłodzie/BUK 240 zł za 1 mp/GRAB
240 za 1 mp/BRZOZA 190 za 1 mp/+
Transport/Zapraszam do kontaktu tel.
783189389

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

600-033-733 Auta kupię za gotówkę.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów
montaż wkładów i nasad - 17 8623831

Usługi pogrzebowe

MEMORY, Rzeszów, Jagiellońska 21,
całodobowo 601491271, 17-853-29-22

AUTOPROMOCJA

nowiny
n o w i n y 24.pl

Środa
jest dla zdrowia

Kup dziennik
z dodatkiem
Strona Zdrowia
nowiny24.pl

REKLAMA

0011186310

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Rzeszowie

przypomina użytkownikom sieci wodociągowej o konieczności
zabezpieczenia wodomierzy wraz z armaturą i urządzeniami
pomiarowymi przed działaniem niskich temperatur. Awarie
powstałe w wyniku braku zabezpieczeń usuwane będą na
koszt Odbiorcy.

REKLAMA

0011193182

OBWIESZCZENIE z dnia 15 października 2024 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572),
WOJEWODA PODKARPACKI Z A W I A D A M I A
o wydaniu decyzji znak: N-VIII.7820.1.10.2024, z dnia 08 października 2024 r.
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa drogi krajowej nr 94w km 602+350 – 602+520 polegająca na budowie chodnika w m. Krasne**” na rzecz Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, ul. Wronia 53, 00-874 Warszawa.
Z treścią ww. decyzji można zapoznać się w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, pod adresem: www.gov.pl/web/uw-podkarpacki, w zakładce „co robimy/nieruchomości i budownictwo” lub osobiście w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia pod numerem telefonu 17-867-15-66. Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji. Decyzję uważa się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA

0011191315

B.6721.1.2024

Kuryłówka, 14.10.2024 r.

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Kuryłówka

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego Gminy Kuryłówka

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1, art. 46 ust 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kuryłówka uchwały nr IV/18/2024 z dnia 2 lipca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Kuryłówka**, obejmującego obszar Gminy Kuryłówka.

Informacje i dane pochodzące z uchwały o przystąpieniu do sporządzania powyższego aktu planowania przestrzennego wraz z linkiem do tej uchwały udostępniono w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Kuryłówka pod adresem: https://prawomiejscowe.pl/UrzadGminyKurylowka/document/1074011/Uchwala-IV_18_2024

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do projektu wyżej wymienionego planu ogólnego. Wnioski należy składać do Wójta Gminy Kuryłówka **do dnia 22 listopada 2024 r.:**

- **na piśmie utrwalonym w postaci papierowej**, w siedzibie Urzędu Gminy Kuryłówka, 37-303 Kuryłówka, Kuryłówka 527 lub na adres Urzędu, **na formularzu w postaci papierowej**,
- **na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej**, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@kurylowka.pl lub za pomocą platformy ePUAP, **na formularzu w formie dokumentu elektronicznego**.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, na którym należy składać wnioski dostępny jest w Urzędzie Gminy Kuryłówka, 37-303 Kuryłówka, Kuryłówka 527, pok.16, piętro 1 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kuryłówka w zakładce: *Planowanie przestrzenne → Plan ogólny gminy*.

Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie, informuję o możliwości składania wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie **do dnia 22 listopada 2024 r.** w następujących formach:

- pisemnej, w siedzibie Urzędu Gminy Kuryłówka, 37-303 Kuryłówka, Kuryłówka 527, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@kurylowka.pl bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub za pomocą platformy ePUAP,
- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Kuryłówka, 37-303 Kuryłówka, Kuryłówka 527

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Kuryłówka.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Kuryłówka z siedzibą 37 -303 Kuryłówka 527. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze. Dane są przechowywane przez czas określony w szczególnych przepisach prawa. Osobie której dane dotyczą, przysługuje prawo do wglądu w swoje dane i prawo ich uzupełniania. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych podane są w polityce prywatności oraz klauzuli informacyjnej dostępnej w siedzibie, na stronie www.kurylowka.pl i Biuletynie Informacji Publicznej Administratora.

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Urząd Gminy Kuryłówka, reprezentowany przez Wójta.
2. W Urzędzie Gminy Kuryłówka został wyznaczony Inspektor ochrony danych, z którym możliwy jest kontakt w sprawie danych osobowych: listowny na wyżej wskazany adres korespondencyjny z dopiskiem: „Inspektor ochrony danych” bądź e-mailowy: rada@kurylowka.pl
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu rozpatrzenia niniejszej sprawy (tj. ustalenia warunków zabudowy), a ich przetwarzanie jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze oraz do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi (art. 6 ust 1 lit. c, e RODO).
4. Dane przez Panią/Pana udostępnione mogą być przekazane wyłącznie podmiotom upoważnionym na podstawie przepisów prawa.
5. Dane przez Panią/Pana udostępnione nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
6. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą przez okres niezbędny do załatwienia sprawy oraz przechowywane przez okres wskazany w przepisach ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.
7. Przysługuje Pani/Panu prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych, prawo ich sprostowania. Korzystanie z uprawnień przysługujących osobie, której dane dotyczą, realizowane jest w oparciu o zasady i przepisy Kodeks Postępowania Administracyjnego. Dostęp do akt postępowania czy sprostowania realizowany jest w oparciu o zasady KPA.
8. Przysługuje Pani/Panu prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (RODO). Adres: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, Adres: Stawki 2, 00-193 Warszawa, telefon: 22 860 70 86
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych odbywa się na podstawie obowiązujących regulacji prawnych.
10. Dane udostępnione przez Panią/Pana nie będą podlegały zautomatyzowanemu przetwarzaniu, w tym profilowaniu, o którym mowa w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych.

REKLAMA

0011186619



Wykonanie infrastruktury sportowo-rekreacyjnej we wsi Braciejowa – etap II

Zgodnie z Uchwałą Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 24 czerwca 2024 r. Gmina Dębica uzyskała pomoc finansową w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025 na zadanie pn. „**Wykonanie infrastruktury sportowo-rekreacyjnej we wsi Braciejowa – etap II**”.

Zadanie pn. „Wykonanie infrastruktury sportowo-rekreacyjnej we wsi Braciejowa – etap II” jest zgodne z „Sołecką Strategią Rozwoju Wsi Braciejowa na lata 2021-2025”. Jest to zadanie przewidziane do realizacji w ramach Planu Działań Priorytetowych Sołeckiej Strategii i ujęte w zakresie zadania nr IV w hierarchii. Zadanie wpisuje się ponadto w Plan i Program Odnowy Wsi zgodnie z punktem B „Standard Życia”, cel 2. „Stworzenie bazy sportowo-rekreacyjnej”.

Zadanie obejmuje dostawę i montaż huśtawki wagowej (1 szt.), siłowni rowerek + wioślarz na słupie (1 szt.), kosza na śmieci, ławki parkowej oraz roboty ziemne, w tym: usunięcie warstwy ziemi (9 m³), ręczne wykonanie trawników dywanowych siewem (20 m²), ułożenie mat przerostowych z geotkaniną na placu zabaw (90 m²).

Łączny koszt zadania to 39 984,53 zł, z czego 19 592,00 zł to pomoc finansowa z Budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025. Okres realizacji projektu: 1.06.2024 – 31.10.2024.

REKLAMA

0011191450

OBWIESZCZENIE z dnia 15.10.2024 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 572) oraz w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 311)

STAROSTA RZESZOWSKI z a w i a d a m i a ,

że na wniosek z dnia 20.08.2024 r., złożony przez Wójta Gminy Świlcza, Świlcza 168, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Romana Charchut, zostało wszczęte postępowanie administracyjne o sygnaturze AB.6740.15.5.2024 w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „**rozbudowa drogi gminnej nr 108755R w km 0+006,00 - 0+640,00 wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, budowlami i urządzeniami budowlanymi oraz przebudową sieci uzbrojenia terenu w miejscowości Trzciana - Etap I, w ramach zadania rozbudowa drogi gminnej nr 108755R w km 0+006,00 - 0+695,70**”.

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest na poniżej wymienionych działkach ewidencyjnych:

1. Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
jednostka ewidencyjna: 181612_2 Świlcza, obręb ewidencyjny: 0009 Trzciana:
działki nr ewid. **993, 994/5, 958/7** (958/2), **994/6** (994/1), **994/8** (994/2), **994/10** (994/3), **1003/1** (1003), **1005/14** (1005/1).
(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wskazano numery działek przed podziałem, a działki przeznaczone pod inwestycję drogową zaznaczono pogrubioną czcionką)
2. Działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego dla obiektów budowlanych:
jednostka ewidencyjna: 181612_2 Świlcza, obręb ewidencyjny: 0009 Trzciana:
działki nr ewid.: **958/8** (958/2), **958/3, 960, 964/1, 964/3, 965/1, 965/3, 966/1, 967, 968, 969, 971/2, 971/5, 972, 977, 978, 991/2, 991/3, 991/5, 992/1, 994/7** (994/1), **994/9** (994/2), **994/11** (994/3), **1005/3,1005/6, 1005/8, 1005/11, 1005/12, 1005/13, 1034/1, 1050/1, 1050/2, 1051/1, 1052, 1053/1, 1097**.
(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wskazano numery działek przed podziałem, a działki objęte terenem niezbędnym zaznaczono pogrubioną czcionką)

Z aktami sprawy zainteresowane strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się w terminie 21 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy tut. Urzędu osobiście w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rzeszowie, Wydział Budownictwa i Architektury, Referat Zezwoleń na Realizację Inwestycji Drogowych, 35-959 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 15 - wyłącznie po uprzednim zarezerwowaniu wizyty w systemie internetowej rezerwacji dostępnej pod adresem: <http://kolejka.powiat.rzeszowski.pl>.
Wgląd w akta sprawy nie jest obowiązkowy. Ewentualne zastrzeżenia lub uwagi można zgłaszać pisemnie w ww. terminie.

Myszę, że zasłużyłem na emeryturę i że wystarczy mnie już w tym kinie

Bogusław Linda w rozmowie z PAP Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Allan Krupa oświadczy się

Syn Edyty Górniak jest od kilku miesięcy w związku z Nicol Pniewską. Krupa oraz córka milionera chętnie chwala się swoim uczuciem, pojawiając się razem na eventach. - Allan jest zakochany po uszy. Niewykluczone, że niedługo oświadczy się Nicol - stwierdził znajomy pary w rozmowie z „Super Expressem”.



Sama słodycz TVN Fabuła, 16:10

Fryderyk (Piotr Adamczyk) to facet z klasą, wrażliwy, inteligentny. I pokieroszony przez życie. Ukochana Marta (Roma Gąsiorowska) kilka lat temu zostawiła go z dnia na dzień i zabrała ich syna. I nagle, po latach, w drzwiach jego mieszkania staje dziewięcioletni Staś...

Rolnictwo przyszłości Planete+ HD, 21:50

Dwuodcinkowa seria wskazująca, jaki jest związek między eksploracją kosmosu a rozwojem rolnictwa. Dążenie ludzkości, by zwiększyć liczbę lotów i stacji załogowych przyczyniło się do opracowania nowatorskich metod produkcji żywności.

Glina TVP 2, 22:30

Serial kryminalny, ale także opowieść o miłości, śmierci i nienawiści, o ludzkich emocjach tak skrajnych, że popychają do zbrodni. Tytułowym bohaterem jest Andrzej Gajewski (Jerzy Radziwiłowicz) ze stołecznego wydziału zabójstw.

Jenningsowie kontra Alzheimer BBC Earth, 23:00

W kręgach naukowych Jenningsowie są znani jako „Rodzina 23”. U jej członków zdiagnozowano zmutowany gen powodujący chorobę Alzheimera. Potwierdzono wówczas dziedziczność choroby. Twórcy programu przedstawiają naturę choroby oraz historię wyścigu o wynalezienie lekarstwa.



Redaktor naczelny Stanisław Sowa,
Z-ca red. nac. Jaromir Kwiatkowski, Wydawca Urszula Sobol.
Prezes Makroregionu Dariusz Kołacz,
Dyrektor biura reklamy oddziału Mariusz Knutel,
Dyrektor działu realizacji projektów Renata Tereszkievicz-Mac.

KRZYŻÓWKA NR 160

- Poziomo:**
3) premier polskiego rządu w latach 2004-2005,
10) odda ją uczciwy znalazca,
11) nie czyni nikogo mędrcom,
12) azjatycki ssak, jenot,
14) kochała pana Sułka (w słuchowisku radiowym),
15) kryta na stadionie piłkarskim,
16) wielki drapieżny ptak,
19) Julio, autor powieści „Gra w klasy”,
23) układ np. dwóch stron,
27) mistrz rycerzy Jedi z „Gwiezdnych wojen”,
28) film z główną rolą Toma Hanksa,
29) przerabiany na chipsy i frytki,
30) piętro widowni teatralnej,
33) drapieżny lis ze stepów Azji,
37) „... Kramerów”, film USA,
38) naczynie przydatne w podróży,
39) krzyżują się w mieście,
40) brać w ..., czyli dyscyplinować,
41) „Tu na razie jest ...”, piosenka Golec uOrkiestra.

- Pionowo:**
1) odpadki metalowe, żelastwo,
2) gazeta codzienna lub wyślanik,
3) haftowana tkanina ścienna,
4) spotkanie pod skrzydłami Amora,
5) w portfelu Laotańczyka,
6) gładka powierzchnia wody,
7) nalewka spirytusowa na ziołach,
8) sklepienie w kształcie czasy,
9) czarna skała magmowa,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

nowiny

nowiny24.pl

w prenumeracie z Tele Magazynem

17 777 01 39

TELEMAKAZYN

- 13) pierwiastek w rudach cynku lub żelaza,
17) spławia rzekami drewno, flisak,
18) eksponat w muzealnej gablocie,
20) „Carmen” lub „Tosca”,
21) ssak drapieżny, kuna leśna,
22) imię Laskowika, artysty kabaretowego,
24) odporny na wiedzę, laik,

- 25) stalowa lina żeglarska,
26) pokrywa na zawiasach,
30) wyższy duchowny katolicki,
31) ... mazowiecki, czyli Teofil Lenartowicz,
32) szczwany lis, gagatek,
34) miasto na Mazurach nad Legą,
35) bezwartościowy utwór literacki,
36) pasmo włosów, pukiel.

ROZWIĄZANIE NR 159

L	P	Z	A	M	A	R	Z	E	N	I	A	B	B	K
U	L	I	C	A	A	A	A	A	N	I	O	B	E	
K	O	O	P	I	N	G	P	O	N	G	D	S	R	
S	O	R	G	O	I	S	A	G	R	O	N	O		
U	U	R	R	T	E	R	M	I	N	U	I	I		
S	I	N	G	A	P	U	R	K	O	N	T	R	A	K
B	A	A	A	K	U	N	A	A	E	W				
P	I	O	S	E	N	K	A	R	E	D	A	K	T	O
S	K	D									A	I	K	
S	Z	T	A	B	A						L	A	N	T
E	U	I									B	U	A	
K	A	R	M	E	L						N	A	T	R
A	B	L									Z	N	U	
C	H	A	T	A							U	M	I	A
Z	N	K	A	L	K	U	L	A	T	O	R	A	A	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Bez reszty pochłona Cię dzisiaj codzienne obowiązki. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczorem poczujesz spore zmęczenie.
Ryby (19.02 - 20.03)
Przed Tobą wyjątkowo pomyslny dzień. Horoskop na dziś wróży, że z zaplanowanymi zadaniami uporzysz się sprawnie i na czas.
Baran (21.03 - 19.04)
Twoje oczekiwania wobec innych osób będą nieco wygórowane. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że może to stać się zarzewiem konfliktu.

Byk (20.04 - 20.05)
Twój upór osiągnie dzisiaj wyżyny. Horoskop dzienny zapowiada, że wpływu na Ciebie nie będą mieli nawet Twoi najbliżsi.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Łatwo będzie można wyprowadzić Cię z równowagi. Horoskop na dziś ostrzega, że niektóre osoby będą to perfidnie wykorzystywać...
Rak (22.06 - 22.07)
Unikaj ludzi, którzy rzadko przyznają Ci rację. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że różnica zdań może doprowadzić do awantury.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie rozmieniaj dzisiaj swojego zaangażowanie na drobne. Horoskop dzienny radzi brać się za to, co ważne dla Ciebie i najbliższych osób.
Panna (23.08 - 22.09)
Będziesz kopalnią dobrych pomysłów. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że niektóre z nich przyjmowane będą wręcz entuzjastycznie.
Waga (23.09 - 22.10)
Błyśniesz talentem o którym dotychczas mało kto wiedział. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że ludzie patrzą na Ciebie z uznaniem.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Musisz przygotować się na konieczność zmiany powziętych planów. Horoskop dzienny mówi, że pokrzyżuje to szczy także Twoim bliskim.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Nerwoco zareagujesz nawet w sytuacjach, które nie będą tego wymagać. Horoskop na dziś mówi, że relacje z otoczeniem nie będą najlepsze...
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Podejmowane przez Ciebie wysiłki będą przynosić oczekiwane efekty. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że postanowisz to uczcić.

CLJ, KLASY A

CLJ U-19

W jednym z hitów kolejki Stal Rzeszów uległa Escoli Varosvia 0:3. Dla rzeszowian była to druga z rzędu i jednocześnie druga porażka w sezonie. **STAL RZESZÓW - ESCOLA VARSOVIA 0:3 (0:2)**
Bramki: Malec 39, 42, 63.

Stal: Nowak - Urbaniak, Rak, Kliś, Blejwas (46 Jaskot), Koczera (60 Tarkowski), Leniart (70 Koptyriski), Aszklar, Kaczówka (70 Bieniaszewski), Serwiński (80 Pukała), Gujda (46 Fryc). Trener: Krzysztof Dębek.

Pozostałe wyniki: Warta - Śląsk 1:2; Jagiellonia - Arka 4:3; Cracovia - Zagłębie 0:3; Polonia - Odra 0:1; Lechia - Lech 0:2; Pogoń - Górnik 0:1; Wisła - Legia 3:2.

1.Escola Varsovia	10	23	23-8
2.Legia Warszawa	10	21	28-19
3.Śląsk Wrocław	10	21	26-18
4.Wisła Kraków	10	19	23-15
5.Lech Poznań	10	19	16-12
6.Zagłębie Lubin	10	17	23-17
7.Stal Rzeszów	10	16	20-17
8.Jagiellonia Białystok	10	13	19-16
9.Odra Opole	10	13	18-24
10.Górnik Zabrze	10	12	15-18
11.Cracovia Kraków	10	12	17-21
12.Lechia Gdańsk	10	10	12-23
13.Arka Gdynia	10	9	18-24
14.Pogoń Szczecin	10	9	15-24
15.Polonia Warszawa	10	7	11-15
16.Warta Poznań	10	5	6-19

CLJ U-17

Drugi tydzień z rzędu wszystkie drużyny z Podkarpacia poniosły porażkę. Rekompensatą może być liczba bramek w każdym z tych spotkań. **S.S.M. WISŁA PŁOCK - STAL RZESZÓW 5:3 (3:0)**
Bramki: Orłowski 11, 65, Nowak 13-karny, 20, Krynicki 87 - Tokar 51, 78, Kobosz 75.

Stal: Czerniewicz - Polak (60 Opyd), Perduta, Kobosz, Kubal (46 Patrzyk, 74 Lampart), Goriń, Brzęk (70 Skubel), Tomczuk, Koczera, Kucharzski, Tokar. Trener: Bartosz Stępień.

WIDZEW ŁÓDŹ - IGLOOPOL DĘBICA 7:4 (4:2)

Bramki: Domański 23, 27, Prokopiak 25, Czerwiński 44, 50, Pyzia 47, Jędraszczyk 59 - Gembał 9, Marszałik 33-karny, Kozuchowski 55, Romanowski 65.

Igloopol: Grzyb - Robak, Romanowski (87 Smoczyński), Marszałik (80 Tomaszewski), Romaniszyn (88 Matyjasik), Kurowski (59 Placek), Papiernik (83 Ciebiera), Sitek (85 Furgal), Kożuchowski (59 Dębowski), Gembał, Łagowski. Trener: Arkadiusz Gera.

RESOVIA RZESZÓW - POLONIA WARSZAWA 2:3 (0:2)

Bramki: Chłopek 67, 75 - Wierniak 21, Kapusta 31, Maxwell 72.

Resovia: Ciachna - Chwałka, Dydak (60 Chłopek), Sokółowski, Rak (81 Tama), Nowak, Synoń, Zarczuk (83 Mazgaj), Rzemieński, Anioł, Skóra. Trener: Kacper Cupryś.
Pozostałe wyniki: Legia - Wisła K. 4:0; Górnik - Jagiellonia 1:1; Olimpia - AKS 0:4; Escola - Korona 1:2.
1.Legia Warszawa 10 30 39-9
2.Polonia Warszawa 10 23 41-16
3.Stal Rzeszów 10 22 31-17
4.AKS SMS Łódź 10 21 34-18
5.Korona Kielce 10 20 24-12
6.Hutnik Kraków 9 18 30-25
7.Jagiellonia Białystok 10 16 24-21

Nowiny
Wtorek, 15.10.2024

8.Widzew Łódź	10	15	29-29
9.S.S.M. Wisła Płock	10	14	26-31
10.Escola Varsovia	10	10	18-19
11.Wisła Kraków	10	10	15-26
12.Górnik Łęczna	10	9	17-21
13.Resovia Rzeszów	10	8	20-30
14.Cracovia	9	5	12-28
15.Igloopol Dębica	10	3	15-35
16.Olimpia Elbląg	10	3	9-47

CLJ U-15

Po cztery bramki w swoich wyjazdowych spotkaniach strzelili rywalom DAP Dębica i Stal Rzeszów. **PUSZCZA NIEPOŁOMICE - DAP DĘBICA 0:4 (0:1)**
Bramki: Wal 39, Madej 67, Laskosz 77, Cyboron 80+2.

DAP: Dziedzic - Wal, Świętek, Nowak, Strózik, Cyboron, Obara, Panek, Myszkowski, Barnaś, Zięba. Trener: Grzegorz Cyboron.

PERELKI PUŁAWY - STAL RZESZÓW 1:4 (1:3)

Bramki: Chudzik 30-karny - Witkowski 14, 18, Boratyn 35, Łukaszek 70.

Stal: Bydler - Bonat, Witkowski, Szczygieł, Boratyn, Badach, Ciepielewski, Kazak, Szarek, Marciniak, Mendryk. Trener: Tomasz Patryn.

Pozostałe wyniki: Korona - Star 9:2; BKS - Hutnik 1:1; Wisła - Sandecja 3:3; Cracovia - KKP Korona 4:0; Garbarnia - Górnik 3:0.

1.Cracovia	8	24	31-7
2.DAP Dębica	8	22	26-8
3.Stal Rzeszów	7	18	26-7
4.Korona Kielce	8	18	25-13
5.Garbarnia Kraków	8	13	26-15
6.KKP Korona Kielce	7	12	21-14
7.Wisła Kraków	8	12	13-13
8.Sandecja Nowy Sącz	8	11	21-22
9.Perelki Puławy	8	7	17-23
10.Puszcza Niepołomice	8	7	16-28
11.Hutnik Kraków	8	7	8-20
12.BKS Biłgoraj	8	3	8-19
13.Górnik Łęczna	8	3	11-28
14.Star Starachowice	8	1	9-41

A DĘBICA

LKS Stara Jastrząbka wciąż na zwycięskim torze po pokonaniu silnego Teamu Przecław. Pogórze Wielopole Skrzyńskie w samej końcówce zdobywa bramkę na wagę punktu w Lubzinie. LKS Wiewiórka dzieli się punktami z Borowcem Straszęcim. Przecław - Stara Jastrząbka 2:3; Lubzina - Wielopole 2:2; Wiewiórka - Straszęcim 1:1; Czarna - Ocieka 4:0; Nagoszyn - Legion II 2:1; Gnojnica - Chemik 2:4; Łopuchowa - Paszczyzna 1:4

1.Chemik	9	20	25-11
2.Stara Jastrząbka	9	20	26:13
3.Paszczyzna	9	16	20-15
4.Nagoszyn	9	15	18-24
5.Przecław	9	14	31-23
6.Gnojnica	9	13	21-18
7.Czarna	9	12	26-27
8.Wielopole	9	12	22-22
9.Lubzina	9	12	19-21
10.Straszęcim	9	11	17-18
11.Ocieka	9	10	16-21
12.Łopuchowa	9	8	18-27
13.Wiewiórka	9	7	20-29
14.Legion II	9	5	19-29

A JAROSŁAW

Srogą lekcję futbolu w Chłopcach dostała ekipa Tęczy Wysocko. Wicelider z Laszek stracił punkty w Manasterzu.

KS Szósko - Wietlin 6:2, Wiraż Chłopice - Tęcza Wysocko 13:0, MKS Radymno - KS Węgierka 4:0, Delin Munina - Łęsk Ostrów 2:1, LKS Manasterz - Hetman Laszki 1:1, Czarni Pawłosiów - Fredro Surochów 2:0, Iskra Zabłotce - Wisznia Nienowice 0:8.

1.Pawłosiów	9	27	22-5
2.Laszki	9	25	22-8
3.Chłopice	9	24	48-5
4.Radymno	9	21	25-11
5.Surochów	9	17	28-14
6.Manasterz	9	15	15-9
7.Szósko	9	12	22-9
8.Nienowice	9	8	17-21
9.Wietlin	9	7	16-28
10.Wysocko	9	7	11-34
11.Węgierka	9	7	16-11
12.Munina	9	7	11-15
13.Ostrów	9	4	13-26
14.Zabłotce	9	0	2-54

A LUBACZÓW

Nie ma mocnych na rezerwy Pogoni/Sokół Lubaczów. O siłę tego zespołu przekonała się teraz drużyna Zalewu Stary Lubliniec.

Victoria Stary Dzików - Roztocze Narol 2:5, Graniczni Krowica - Piast Antoniki 1:1, Pogoń-Sokół II Lubaczów - Zalew Stary Lubliniec 15:0, LKS Mięksiz Nowy - Orkan Zapałów 4:1, Żryw Młodów - Błękitni Futury 3:0, Gwiazda Wielkie Oczy - Rolnik Wólka Krowicka 1:2, Czerwoni Cewków - Huragan Basznia Dolna 2:4.

1.Lubaczów II	9	27	74-1
2.Wólka Krowicka	9	18	28-28
3.Mięksiz Nowy	9	17	25-13
4.Basznia Dolna	9	17	26-18
5.Narol	9	16	36-32
6.Cewków	9	15	20-19
7.Zapałów	9	14	22-20
8.Stary Dzików	9	11	19-17
9.Antoniki	9	11	19-26
10.Stary Lubliniec	9	9	10-32
11.Wielkie Oczy	9	8	20-24
12.Krowica	9	8	10-29
13.Młodów	9	8	14-19
14.Futury	9	0	8-53

A PRZEMYSŁ

Fenix Leszno ucieka w ligowej tabeli. Porażka Arłamowa z Granicą Stubno pozwoliła liderowi powiększyć przewagę. Fenix Leszno - GKS Orły 3:2, LKS Nakło - Pogórze Dubiecko 2:2, Gwiazda Maćkowice - Tęcza Kosienice 1:3, Cresovia Kalników - Grom Wyszatycze 3:4, KS Arłamów - Granica Stubno 2:3, Polonia II Przemyśl - Korona Trójczyce 7:0, San Hurko/Hureczko - Korona Olszany 1:2.

1.Leszno	9	27	47-7
2.Arłamów	9	19	21-11
3.Nakło	9	18	31-10
4.Stubno	9	19	16-12
5.Orły	9	13	14-13
6.Kosienice	9	15	24-17
7.Maćkowice	9	12	16-29
8.Dubiecko	9	11	14-22
9.Wyszatycze	9	11	15-16
10.Olszany	9	11	15-17
11.Przemyśl	9	10	19-20
12.Trójczyce	9	7	10-29
13.Kalników	9	6	17-22
14.Hureczko	9	3	9-43

A PRZEWORSK

Zarówno lider jak i wicelider wygrał swoje spotkania. Urzejowice pokonały Alabaster, a Kańczuga wyszarpała zwycięstwo w Siennowie.

Błyskawica Roźniatów - GKS Majdan Sieniawski 1:2, Huragan Gniewczyna - Żuraw Żurawiczki 5:1, Orzeł II Przeworsk - San Gorzyce 5:0, Promyk Urzejowice - Alabaster Łopuszka Wielka 2:0, Strumyk Hawłowice - Start Mirocin 0:1, Wi-

selka Siennów - MKS Kańczuga 0:1, Nafta Gaz Jodłówka - Cresovia Krzeczowice 4:2.

1.Urzejowice	10	28	43-11
2.Kańczuga	10	27	29-11
3.Jodłówka	10	21	28-17
4.Gniewczyna	10	21	29-15
5.Siennów	10	16	24-22
6.Grzeska	10	13	23-25
7.Żurawiczki	10	13	16-27
8.Łopuszka Wielka	10	12	14-20
9.Hawłowice	11	12	25-34
10.Krzeczowice	10	11	21-24
11.Gorzyce	11	10	20-29
12.Roźniatów	10	10	26-29
13.Majdan Sieniawski	10	10	12-27
14.Przeworsk II	11	10	21-24
15.Mirocin	11	8	20-34

A1 KROSNO

LKS Zarszyn pokonał na własnym stadionie LKS Płowce.

Pisarowce - Jankowce 2:1 (0:1) D. Pyszko 23, 57 - K. Uzdejczyk 50; Zarszyn - Płowce 4:0 (0:0) D. Pietrzkiewicz 50, 63, D. Szmyd bramka samobójcza 78 G. Solarzki 84; Bażanówka - Górki 5:3 (2:2) M. Witek 9, 79, J. Mały 43, 75, S. Kowalczyk 90+7 - S. Podulka 20, G. Wojtowicz 39, J. Madej 84; Długie - Niebieszczyński 3:1; Izdeblki - Sienawa 2:2 (0:1) dla gości Walczak 37, Moszczyński 79; Uherce - Ekoball II Sanok 3:2; Bezmiechowa - Lesko 0:4 (0:2) Zięba 32, 62, Wiktorski 35, Czenczek 78; pauza: Strachocina.

1.Górnik Strachocina	10	25	40-10
2.LKS Długie	10	22	25-9
3.Ekoball II Sanok	10	22	23-13
4.LKS Płowce/Stróże Małe	10	21	20-11
5.LKS Zarszyn	10	20	31-11
6.LKS Pisarowce	10	19	22-23
7.Wisłok Sieniawa	10	17	28-23
8.Sanowia Lesko	10	13	23-20
9.Orzeł Bażanówka	11	11	18-38
10.LKS Izdeblki	10	11	19-30
11.Szarotka Uherce	10	9	13-20
12.Lotniarz Bezmiechowa	11	9	16-28
13.Remix Niebieszczyński	11	8	14-25
14.LKS Górki	10	7	11-26
15.Bieszczady Jankowce	11	4	11-27

A2 KROSNO

Plomień Zmiennica poniósł klęskę w spotkaniu z Jasiołką Jaśliska. LKS Haczów pokonał w wyjazdowym meczu Lubatowę. Drużyna z Korczyny przegrała z Sokołem Domaradz.

Jaśliska - Zmiennica 3:1 (0:1) N. Puchalik 51, S. Lorenc 65, F. Kuna 72 - K. Lorens; Jabłonica Polska - Brzozów 1:2 (1:1) T. Kolasirski 3 - N. Zdziarski 38, M. Oleniacz 63; Lubatowa - Haczów 0:2 (0:1) S. Sawa, J. Fieder; Klimkówka - Iskrzynia 5:2 (1:1) Wołczarski 6, 49, A. Penar karny 53, Gromiszyn 73, Waliszko 80 - Ł. Pojnar 39, 87; Korczyna - Domaradz 2:4 (1:0) dla gości B. Tomoń dwie, K. Dziki, R. Hus; Iwonicz - Posada Górna 3:0; Lubatówka - Krościenko Wyżne 1:1; pauza: Golcowa.

1.Karpaty Klimkówka	11	26	39-17
2.LKS Lubatówka	10	23	31-13
3.Wisłok Krościenko Wyżne	10	17	20-20
4.LKS Haczów	10	16	18-10
5.Plomień Zmiennica	11	16	25-20
6.Brzozovia Brzozów	11	16	18-16
7.Iwonka Iwonicz	10	15	30-14
8.Kotwica Korczyna	10	15	21-22
9.LKS Lubatowa	11	15	18-19
10.Beskid Posada Górna	9	12	13-20
11.Sokół Domaradz	10	11	19-23
12.LKS Golcowa	10	10	12-20
13.Jasiołka Jaśliska	10	10	9-37
14.Iskra Iskrzynia	9	9	7-17
15.Cisy Jabłonica Polska	10	3	10-22

A3 KROSNO

Sparta Osobnica zwyciężyła na własnym stadionie z Polonią

Kopytowa. Orzeł Bieździedza przegrał z Ostoją Kołaczyce. Strzelec Frysztak pewnie wygrał na wyjeździe z Sobniowem Jasło.

Zarzeczce - Zręcin 2:1 (0:0) dla gości J. Malik; Bieździedza - Kołaczyce 0:2 (0:1) D. Bałut karny 8, 73; Osobnica - Kopytowa 4:2 (2:0) P. Kulig 9, Ludwin 32, Brągiel 50, 61 - Paszek 76, Siwak 82; Sobniów - Frysztak 1:4 (0:3) A. Nowak karny 87 - N. Mysliwiec 7, K. Sokółowski 23, 90+3, S. Sienicki 37; Brzyska - Czarni II Jasło 2:1; Skołyszyn - Faliszówka 3:0; Lubla - Osiek Jasielski 0:0; pauza: Nowy Żmigród.

1.Strzelec Frysztak	10	28	33-9
2.Orzeł Lubla	10	25	28-7
3.Ostoją Kołaczyce	10	24	30-8
4.Wisłoka Nowy Żmigród	10	17	27-22
5.Liwocz Brzyska	10	16	12-19
6.Sparta Osobnica	11	15	15-20
7.KS Zarzeczce	10	15	13-14
8.Polonia Kopytowa	10	12	22-26
9.Czarni 1910 II Jasło	10	12	12-19
10.Sobniów Jasło	11	11	7-16
11.Orzeł Faliszówka	11	11	18-28
12.Czardasz Osiek Jasielski	11	10	14-21
13.Tęcza Zręcin	10	10	12-16
14.Orzeł Bieździedza	10	8	8-19
15.LKS Skołyszyn	10	7	16-23

A1 RZESZÓW

Drugą porażkę w stosunku 2:3 w sezonie odniosła Jedność Niechobrz. Spadkowicz z klasy okręgowej nie tylko stracił pozycję lidera, ale spadł aż na czwartą pozycję w lidze.

Resovia III - Niebylec 5:4 (2:1); Zimowit - Strzyżów 0:3 (0:0); Hermanowa - Przybyszówka 1:3 (0:2); Trzebownisko - Trzciana 3:1 (0:0); Budy Głogowskie - Junak 2:2 (1:1); Nosówka - Mogielnica 1:0 (0:0); Głogów Młp. - Niechobrz 3:2.

1.Novi Nosówka	9	24	25-12
2.Wisłok Strzyżów	9	22	26-5
3.Novera Głogów Młp.	9	22	26-9
4.Jedność Niechobrz	9	21	30-6
5.KS Przybyszówka	9	17	23-14
6.LKS Trzebownisko	9	17	23-14
7.Aramix Niebylec	9	13	20-19
8.Victoria Budy Głogowskie	9	11	12-7
9.Junak Rzeszów	9	11	16-26
10.Resovia III Rzeszów	9	7	18-28
11.Grom Mogielnica	9	6	12-21
12.Zimowit Rzeszów	9	6	13-25
13.Trzciana Trzciana	9	3	8-35
14.Herman Hermanowa	9	3	7-39

A2 RZESZÓW

Do sensacji doszło w Dynowie, gdzie walcząca o awans Dynovia przegrała ze znajdującym się w strefie spadkowej Startem Brzozza Stadnicka.

Dąbrowki - Trzeboś 2:1 (1:0) Dziedzic 15, Tomczyk 60 - Szeliga; Strażów - Trzebuska 2:0 (1:0) Barnat 8, Wruszak 80; Krzemienica - Grodzisko Dln. 1:1 (0:0) dla gospodarzy: Lizak 90+2; Wólka Podlesna - Jawornik Polski 2:4 (1:1); Wólka Niedźwiedzka - Kosina 5:2 (2:0) dla gospodarzy: Serafin 21, 49, 59, Tomaka 24, Białek 75; Dynów - Brzozza Stadnicka 1:2; Krasne - Albigowa 6:2 (2:0).

KLASY B
B1 DĘBICA

Sokół remisuje na własnym boisku, a punkt z Krzywej wywożą rezerwy Lechii Sędziszów Małopolski.

Krzywa - Lechia II 2:2; Góra Ropczycka - Piast 4:0; Borkovia - Kawęczyn 0:1; Będziemyśl - Nockowa 0:5.

1. Krzywa	7	17	32:7
2. Kawęczyn	8	16	20:9
3. Kłęczany	7	15	21:10
4. Lechia II	8	14	26:12
5. Góra Ropczycka	6	13	16:7
6. Piast	7	10	13:9
7. Nockowa	9	9	23:30
8. Borkovia	6	6	10:21
9. Będziemyśl	7	6	8:21
10. Kaskada II	5	4	2:12
11. Mała	6	0	3:36

B2 DĘBICA

LKS Stasiówka po wyrównanym meczu wygrywa w Brzeźnicy. DAP Dębica wciąż niepokonany, tym razem ograł na wyjeździe

Brzeźnica - Stasiówka 2:3; Korzeniów - DAP Dębica 1:3; Jodłowa - Zasów-Mokre 7:0; Kamieniarz II - Żdżary 1:4. Mecz LKS Łęki Górne - Baszta Zawada został przełożony na 3 listopada 2024.

1. DAP Dębica	7	21	27:5
2. Żdżary	7	15	24:14
3. Stasiówka	7	13	21:14
4. Korzeniów	7	10	11:11
5. Łęki Górne	6	8	7:11
6. Jodłowa	7	8	14:10
7. Kamieniarz II	6	8	11:11
8. Brzeźnica	7	6	16:22
9. Zawada	6	6	6:15
10. Zasów-Mokre	7	3	6:27

B JAROSŁAW

Pierwszy punkt po remisie w Łowcach wywalczyła Kramarzędówka, Duńkowice zdobyły aż dziewięć bramek.

Duńkowice - Łazy 9:1 (5:0); Tuchla - Zadąbrowie 3:0 (0:0); Przedmieście - Rokietnica 1:4 (0:2) dla gości: Szuster dwie, Buksa, Skop; Sośnica - Makowisko 2:1 (1:0); Łowce - Kramarzędówka 2:2 (1:1) Adamarek 13, Sławiński 90; Piast II - Kidałowice 2:1 (2:0) dla gości: Brzuchacz 72; Młyny - Michałówka 4:1 (2:1) Senekow 17, 42-karny, 65, Kulczycki 89 - Buczkowski 10.

1. Strażak Sośnica	9	27	30-4
2. LKS Duńkowice	9	25	34-5
3. Korona Tuchla	9	24	47-7
4. Łęg Łowce	9	22	31-13
5. Wesoła Zadąbrowie	9	19	34-12
6. Pogórze Rokietnica	9	15	22-16
7. Piast II Tuczempy	9	15	29-17
8. Makovia Makowisko	9	14	20-12
9. Przedmieście Jarosław	9	12	14-23
10. Szkło Młyny	9	4	11-36
11. Łazowianka Łazy	9	4	8-46
12. Viktoria Kidałowice	9	3	6-23
13. Wojak Kramarzędówka	9	1	8-42
14. Sanovia Michałówka	9	0	6-44

B LUBACZÓW

Jedenaście bramek zdobył trzeci zespół Pogoni-Sokoła Lubaczów. Błękitni przegrali w Oleszycach.

Mołodycz - Dachnów 0:4 (0:1) Czaban dwie, Sypniewski, Gudz; Płazów - Opaka 0:1 (0:0); Korzenica - Ruda Różaniecka 4:2 (3:0) dla gospodarzy: Kłak dwie, Smoliński dwie; Czarni - Zalesie 3:0 (1:0); Pogór-Sokół III - Legia II 11:0 (9:0); Start II - Wola Wielka 7:1 (3:0); Cieszanów - Łukawiec 3:1 (1:0) dla gospodarzy: Kawalerski dwie, Przestrzelski.

1. Juvenia Cieszanów	9	22	21-7
2. Pogór-Sokół III Lubaczów	9	21	51-16

3. Błękitni Zalesie	9	19	22-16
4. LKS Korzenica	9	18	30-21
5. Ursus Dachnów	9	18	25-13
6. Roztocze Ruda Różaniecka	9	15	22-22
7. Czarni Oleszyce	9	13	23-18
8. Start II Lisie Jamy	9	13	24-23
9. Tanew Wola Wielka	9	12	20-25
10. LKS Mołodycz	9	12	26-20
11. Unia Łukawiec	9	9	14-23
12. Walter Opaka	9	9	9-21
13. Leśnik Płazów	9	2	6-29
14. Legia Oleszyce	9	1	8-47

B PRZEMYSŁ

W meczu na szczycie Unia podzieliła się punktami z Żurawianką. Jaksmanice wysoko pokonały Walawę.

Nehrybka - Olszynka 3:1 (2:0) dla gości J. Ziobro; Orzechowce - Pikulice 0:1 (0:0) Augustyniak 81; Jaksmanice - Walawa 5:0 (3:0); Żurawica - Fredropol 2:2 (2:1) Wilowski, Gorczyca - Nienadowski 15, Kublicki 61; Niziny - Bolestraszyce 3:1 (3:0) dla gospodarzy: Łakomczak, Pelc, Kazieczko; Ujkowice - Medyka 1:4 (1:1).

1. Unia Fredropol	8	20	30-13
2. Bizon Medyka	8	17	26-10
3. Żurawianka Żurawica	9	16	21-11
4. LKS Niziny	8	15	12-16
5. LKS Ujkowice	8	12	15-10
6. Rada Orzechowce	9	12	19-21
7. Czarni Bolestraszyce	8	11	17-15
8. Wiar Huwniki	8	11	15-12
9. Artmax Pikulice	8	11	16-21
10. Walawianka Walawa	8	7	16-27
11. Jawor Nehrybka	9	10	19-24
12. Fort Jaksmanice	9	5	14-28
13. LKS Olszynka	8	4	16-28

B PRZEWORSK

Lider z Rozborza stracił dwa punkty w pojedynku z Rozborzem.

Pełnaty - Cieszacin Wielki 3:1 (2:0) dla gospodarzy: Krajewski dwie, Guzowski; Jagiełła - Nowosielce 1:2 (0:1) Lasek 66 - Ł. Kowal 10, Winiarz 72; Rozbórz - Zarzecze 0:0; Rozbórz Długi - Gać 2:4 (1:3) Kluczny dwie - Bartman dwie, Kordas dwie; Maćkówka - Babice 3:0 (1:0) Kućla 18, P. Pacholarz 74, Pieniążek 79; Kisielów - Świętoniowa 2:4 (0:2) Świtalski dwie - Rachwał dwie, K. Mirek, S. Mirek.

1. Blyskawica Rozbórz	8	20	26-7
2. Wisłok Świętoniowa	8	18	17-8
3. Piast Nowosielce	8	17	21-8
6. Błękitni Maćkówka	9	16	19-13
4. Błękitni Wierzbna	8	14	22-21
5. GKS Zarzecze	8	14	11-7
7. KS Pełnatyche	8	14	23-11
8. KS Kisielów	8	9	17-16
9. UNUM Babice	9	9	11-22
10. Huragan Rozbórz Długi	9	9	19-29
12. Gacovia Gać	9	6	10-31
11. Zorza Jagiełła	8	4	14-20
13. Iskra Cieszacin Wielki	8	1	8-25

B1 KROSNO

Pierwsze punkty w sezonie zanotował Zalew Myczkowce, który wysoko pokonał na własnym terenie Pogórze Srogów Górny. Juvenius Poraż zremisował z Nelsonem Polańczyk. Czaszyn - Średnia Wieś 3:0; Myczkowce - Srogów Górny 6:0; Poraż - Polańczyk 2:2 (1:0) J. Bańczak 13, P. Latusek 90+2 - H. Kurnyta 86, M. Wronowski 89; Mrzygłód - Lutowska 0:1 (0:1) M. Chrapkiewicz 16; pauza: Zagórz, Tarnawa.

1. LKS Tarnawa	8	22	26-6
2. Oslawa Zagórz	8	18	39-16
3. Nelson Polańczyk	8	17	20-11
4. Juventus Poraż	8	14	35-16
5. Otryt Lutowska	8	14	21-22
6. LKS Czaszyn	9	12	18-18

7. Pionier Średnia Wieś	8	8	12-25
8. San Mrzygłód	8	7	10-25
9. Zalew Myczkowce	8	3	16-25
10. Pogórze Srogów Górny	9	3	3-36

B2 KROSNO

Szarotka Nowosielce odniosła zdecydowane zwycięstwo nad Orłami Jabłonka.

Jabłonka - Nowosielce 2:10; Dydnia - Odrzechowa 0:7; Pielnia - Niebocko 7:0; Jaćmierz - Markowce 3:7 (0:4) K. Filipowicz 57, 71, A. Kuzicki 59 - J. Cwenar 2, 6, 54, G. Kowal 11, G. Dżugan 22, D. Patla 68, Sz. Daniło 88; Czerzeż - Hłudno 1:5; Pakoszędówka - Strachocina II 1:0.			
1. Victoria Pakoszędówka	10	27	66-9
2. Orion Pielnia	10	25	52-10
3. Szarotka Nowosielce	10	24	37-12
4. Orkan Markowce	10	21	32-20
5. LKS Hłudno	9	19	31-21
6. Górnik II Strachocina	10	15	28-19
7. Victoria Niebocko	10	13	20-33
8. Jutrzenka Jaćmierz	9	12	20-31
9. LKS Odrzechowa	10	9	27-37
10. ULKS Czerzeż	10	6	14-44
11. Zryw Dydnia	10	4	10-47
12. Orły Jabłonka	10	0	11-65

B3 KROSNO

Remisem zakończyło się spotkanie pomiędzy Burzą Rogi a LKS-em Wzdów. W meczu pomiędzy Florianem Rymanów Zdrój a Iskrą Przysietnica goście odnieśli zwycięstwo. Rymanów Zdrój - Przysietnica 0:2 (0:1) K. Bogacki, D. Wacek; Rogi - Wzdów 2:2 (1:1) dla gości M. Pietryka, Ł. Buczek; Jasionów - Jasienica Rosielna 2:1; pauza: Milcza, Gębokie.

1. Burza Rogi	8	20	33-12
2. Iskra Przysietnica	9	20	31-11
3. LKS Gębokie	9	17	21-15
4. LKS Wzdów	8	17	23-10
5. JKS Jasionów	8	12	24-26
6. Błękitni Jasienica Rosielna	8	12	20-10
7. LKS Wesoła	8	11	19-23
8. Orzeł Milcza	8	5	10-19
9. Florian Rymanów Zdrój	8	1	8-26
10. Sokół Trześniów	8	1	5-42

B4 KROSNO

Mecz pomiędzy Szczepańcówą a Kombornią zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gości, którzy wygrali 7:0. Rędzinianka Wojaszędówka zdobyła trzy punkty na wyjeździe, pokonując Łęki Strzyżowskie. Potok - Świerzowa 0:3 (0:2) R. Pisula dwie, Z. Mosoń karny; Beniaminek Krosno - Guzikówka 2:1 (1:0) W. Węgrzyn 40, M. Olbrych 68 - B. Balon 60; Szczepańcówka - Kombornia 0:7; Łęki Strzyżowskie - Wojaszędówka 0:2 (0:0) T. Węchała 68, M. Meier 85; Iwła - Chorkówka 4:4 (0:3) P. Puchalik, O. Dragan, D. Bauer, M. Gerlach - Liwosz, Najba dwie, Kozielec; Kobylany - Pasja Krosno 4:1 (1:0) dla gospodarzy Musiał, P. Mielech, Sudół, S. Sztydło.

1. Beniaminek Krosno	10	26	54-8
2. Rędzinianka Wojaszędówka	10	21	34-15
3. Nafta Chorkówka	10	20	16-18
4. Jasiołka Świerzowa	10	20	37-9
5. Guzikówka Krosno	10	17	34-14
6. Pasja Krosno	10	14	25-22
7. Victoria Kobylany	10	10	25-28
8. Iwelka Iwla	10	11	25-24
9. Nurt Potok	10	10	19-34
10. Dwór Kombornia	10	9	20-44
11. KS Szczepańcówka	10	4	11-49
12. LKS Łęki Strzyżowskie	10	2	4-39

B5 KROSNO

Dragon Nowy Glinik przegrał wyjazdowe spotkanie z Tajfunem Łubno. Gaudium Łężyny nie powiększył swojego do-

robku punktowego. LKS Warzyce wygrał na własnym stadionie z Zorzą Łubienko.

Szebnie - Zarzecze II 4:0; Warzyce - Łubienko 1:0 (0:0) H. Gryzło; Błażkowa - Łężyny 2:0 (0:0) K. Samborski, A. Andreasik; Hankówka - Brzezędówka 3:1 (2:1) Sz. Tusiński 33, M. Przetacznik 38, 60 - N. Ruszel 42; Łubno - Nowy Glinik 1:0; pauza: Świącany.

1.Dragon Nowy Glinik	9	22	30-11
2.Gaudium Łężyny	9	20	26-9
3.Tajfun Łubno	9	19	22-14
4.Wisłoka Błażkowa	9	16	30-15
5.Jasiołka Hankówka	9	15	12-9
6.Standart Świącany	9	13	16-16
7.Jasiołka Szebnie	9	13	12-14
8.LKS Warzyce	9	8	14-33
9.LKS Brzezędówka	9	7	15-24
10.Zorza 03 Łubienko	10	7	12-25
11.KS II Zarzecze	9	2	8-27

B1 RZESZÓW

Rudnianka z kompletem punktów przewodzi stawce. Grunwald urzędził sobie trening strzelecki w Dąbrowie.

Dąbrowa - Budziwój 0:11, Biała - Mrowla 0:6, Wysoka Głogowska - Rudna Wielka 3:5, Luto- rzyż - Rudna Mała 0:1, Baranówka - Świczna 1:2.				
1. Rudnianka Rudna Wielka	7	21	34-7	
2. Rudzik Rudna Mała	8	19	18-4	
3. Bratek Bratkowice	7	15	19-8	
4. Grunwald Budziwój	7	13	34-10	
5. Orzeł Wysoka Głogowska	7	13	26-13	
6. Świcznanka Świczna	8	11	16-14	
7. Plomysk Lutoryż	7	7	13-12	
8. KS Baranówka	6	6	9-17	
9. Mrowlanka Mrowla	7	4	13-28	
10. Dąb Dąbrowa	7	4	11-30	
11. LKS Biała	7	0	0-50	

B2 RZESZÓW

Czarni bez trudu zdobyli Koronę. Diament okazał się zbyt mocny dla Grunwaldu. Granit rozbił Albatrosa.

Lubenia - Pstrągówka 4:1, Polomia - Pstrągowa 0:5, Szufnarowa - Wysoka Strzyżowska 1:5, Kozłówek - Konieczkowa 2:1, Czudec - Dobrzuchów 6:0, Wisłok II Strzyżów - Grodzisko 2:2.			
1. Czarni Czudec	7	19	34-7
2. Sokół Grodzisko	8	18	25-5
3. Diament Pstrągowa	8	18	30-10
4. Wisłok II Strzyżów	8	17	24-10
5. Granit Wysoka Strzyż.	8	13	33-15
6. Albatros Szufnarowa	8	13	26-19
7. Start Lubenia	8	11	15-10
8. Huragan Kozłówek	8	8	13-27
9. Grunwald Polomia	8	7	13-20
10. Korona Dobrzuchów	8	6	6-29
11. Orły Pstrągówka	8	3	8-44
12. Tytan Konieczkowa	7	0	8-39

B3 RZESZÓW

Markovia po emocjonującym pojedynku znalazła sposób na lidera. Chmielnik - Korona II Rzeszów 0:4, Pawłokoma - Zimowit II Rzeszów 7:1, Borek Stary - HALO Hyżne 0:1, Markowa - Handzlówka 5:4, UKS SMS Resovia - Hyżne 3:1.

1. Grom Handzlówka	8	18	23-15
2. KS Pawłokoma	7	15	25-6
3. Markovia Markowa	7	13	11-8
4. Galicia Chmielnik	8	12	15-12
5. Polonia Hyżne	8	12	17-16
6. HALO Hyżne	7	12	9-11
7. Orzeł Harta	7	11	12-10
8. UKS SMS/Korona II	7	9	13-14
9. Zimowit II Rzeszów	7	7	8-20
10. Start Borek Stary	7	6	8-15
11. UKS SMS Resovia	7	3	6-20

B4 RZESZÓW

KS Terliczka wysoko zawiesił poprzeczkę Orłowi. Rezerwy

Nowiny
Wtorek, 15.10.2024

Włókniarza bez żadnych problemów pokonały LKS Łąka. Wisłok nieznacznie lepszy od Stobiernej.

Czarna - Stobierna-Krzywe Stobierna 1:0, Łąka - Włókniarz II Rakszawa 1:6, Terliczka - Wysoka 0:1, Kraczkowa - Palikówka 5:0, Medynia Głogowska - Łukawiec 3:1.				
1.Orzeł Wysoka	8	22	28-7	
2.Astra Medynia Głogowska	7	21	23-2	
3.Włókniarz II Rakszawa	7	18	35-10	
4.ŁKS Łukawiec	8	18	23-7	
5.Wisłok Czarna	8	11	9-14	
6.KS Terliczka	7	10	12-14	
7.Czarni Kraczkowa	7	6	18-22	
8.Stobierna-Krzywe	7	6	8-13	
9.Juventus Akademii	7	4	14-23	
10.Palkovia Palikówka	7	1	10-39	
11.LKS Łąka	7	0	6-35	

B5 RZESZÓW

Kolorado i LKS Dębiaki z pewnymi zwycięstwami nad Jaworem i Strażakiem. Wysokie wygrane na wyjeździe zanotowały drużyny Złotniczanki i Wiśni. Sokół z Jutrzenką na remis.

Malinie - Ławnica 2:2, Krzemienica - Wola Chorzelska 0:7, Rzędzianowice - Złotniki 1:6, Padew Narodowa - Górki 2:1, Dębiaki - Strażak II Grochowe 7:0, Borowa - Trzciana 1:6, Gliny Małe - Babicha 3:2.

1. Kolorado Wola Chorz.	9	25	42-8
2. Sokół Malinie	9	22	25-15
3. LKS Babicha	9	21	49-14
4. Jutrzenka Ławnica	9	21	26-8
5. Grunwald Padew Nar.	9	18	28-18
6. Wisła Gliny Małe	9	15	20-16
7. Wiśnia Trzciana	9	15	19-36
8. LKS Dębiaki	9	12	28-18
9. Błysk Górki	9	12	20-20
10. Złotniczanka Złotniki	9	11	22-21
11. Rzędzian Rzędzianowice	9	6	10-32
12. Strażak II Grochowe	9	4	8-26
13. Grom Krzemienica	9	3	17-41
14. Wisłoka Borowa	9	0	4-45

B6 RZESZÓW

Potok rozgromił KS Zgórsko. Rezerwy Atutu zremisowały z Apollo. KS SMP Tuszyma odprawił z kwitkiem Iskrę. Drugi garnitur Radomyślanki minimalnie lepszy od Madrasu. Radomyślanka II Radomyśl Wielki - Goleśzów 1:0, Wierzychowiny - Dąbrówka Wisłocka 1:3, Dobryn

PIŁKA NOŻNA | LIGA NARODÓW POLSCY PIŁKARZE ZAGRAJĄ NA PGE NARODOWYM Z REPREZENTACJĄ CHORWACJI

Czy dzisiaj jest możliwa sensacja?

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

Reprezentacja Polski we wtorkowy wieczór rozegra 4. mecz w Lidze Narodów. Przeciwnik znów będzie bardzo wymagający - Chorwacja.

Tylko zwycięstwo przedłuży szanse Białło-Czerwonych na zajęcie jednego z dwóch czołowych miejsc w grupie.

Reprezentacja Polski po 3 meczach ma na koncie tylko 3 punkty zdobyte we wrześniowym meczu w Glasgow ze Szkocją. W tamtym miesiącu Białło-Czerwoni przegrali w Osijeku z Chorwacją 0:1, a kilka dni temu wyraźnie lepsza okazała się reprezentacja Portugalii.

Jeśli Polacy znów zagrają tak nonszalancko w defensywie o korzystnym wyniku będzie można pomarzyć. Michał Probiez na poniedziałkowej konferencji prasowej przeanalizował atuty Chorwatów i wyszczególnił aspekty, które wymagają największej poprawy.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Selekcjoner Michał Probiez chce utrzymać drużynę w najwyższej dywizji Ligi Narodów, ale musi również budować ekipę na eliminacje mistrzostw świata

- Musimy utrudnić rozpoczęcie akcji przez Chorwatów ze swych tyłów, bo potrafią przez linię obrony, w szczególności przez Josko Gvardiola, bardzo dobrze wprowadzać piłkę do gry. A Modrić wiadomo - jest

piłkarzem wszechstronnym i potrafi bardzo wiele. Dlatego musimy być jeszcze bardziej jako zespół skonsolidowani, jeżeli chodzi o fazę defensywną. Bo akcja, po której straciliśmy pierwszą bramkę w meczu

w Portugalii, na poziomie reprezentacyjnym nie powinna mieć miejsca. Natomiast w ofensywie musimy lepiej wykorzystywać podania - stwierdził selekcjoner.

W meczu przeciwko Chorwacji dojdzie z pewnością

do kilku zmian w szeregach reprezentacji Polski. W bramce Łukasza Skorupskiego zastąpi Marcin Bułka. W defensywie również będzie musiało dojść do roszady, gdyż zgrupowanie z powodu infekcji dróg oddechowych musiał opuścić Sebastian Walukiewicz, który w sobotę wybiegł w podstawowym składzie. Po spotkaniu z Portugalią fala krytyki spadła na całą linię obrony reprezentacji Polski. Jan Bednarek i Paweł Dawidowicz nie zagrali pewnie.

Pod dużym znakiem zapytania stoi drugi występ w seniorskiej kadrze Maxa Oyedele. Młody zawodnik Legii Warszawa nie zaliczył dobrego spotkania przeciwko Portugalii, ale na jego korzyść działa fakt, że zgrupowanie z powodu urazu miedzi przywodzieli opuścił Jakub Piotrowski.

Do zmian może dojść także na skrzydle. Miejsca w składzie nie może być pewien Przemysław Frankowski. Jednak ostatecznie na ławkę pomocnika francuskiego RC Lens wiązałyby się ze zmianą pozycji Nicoli Zalew-

skiego lub Jakuba Kamińskiego.

Z pewnością polscy piłkarze chcieliby utrzymać się w najwyższej dywizji Ligi Narodów, co zapewniłoby w przyszłej edycji ponowną rywalizację z przeciwnikami z najwyższej półki. Równocześnie trener Probiez musi budować drużynę na eliminacje mistrzostw świata, które rozpoczną się wiosną przyszłego roku. Połączenie tych dwóch zadań wydaje się zadaniem niezwykle trudnym, choć po Euro'24 wydawało się, że do poprawy pozostały już tylko detale.

Warto też pamiętać, że od tej edycji Liga Narodów nieco zmieniła format. Wcześniej 3. miejsce w grupie zapewniało automatyczne utrzymanie w najwyższej dywizji. Teraz zajęcie 3. miejsca w grupie będzie oznaczać baraż z zespołem z dywizji niższej.

Mecz Polska - Chorwacja rozpocznie się o godzinie 20:45. Spotkanie poprowadzi Hiszpan Alejandro Hernández. Transmisja w TVP1.

©©

Kończy się turniej kwalifikacyjny do ME. Młodzi Polacy powalczą dziś z Turcją

Marcin Jastrzębski
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | EL. ME U-19. Dziś w Stalowej Woli reprezentacja Polski do 19 lat rozegra swój ostatni mecz I rundy eliminacji do mistrzostw Europy. Zmierzy się Turcja. Początek meczu o 13.

Ekipa znad Bosforu podobnie jak i Polska ma po dwóch kolejkach komplet - 6 punktów. Na razie białło-czerwoni wyprzedzają Turków lepszym bilansem bramkowym, więc do utrzymania pierwszego miejsca wystarczy pierwszy remis. Podziałem punktów polska reprezentacja jednak nie chce się zadowolić. - Chcemy też sprawić radość kibicom, więc na pewno do meczu z Turcją podejmiemy jak najbardziej poważnie i zagramy o trzy punkty - zapowiada Wojciech Kobeszko, pierwszy trener białło-czerwonych, który mógł być względnie zadowolony z postawy swoich podopiecznych w sobotnim, wygranym 4:0 boju z Gibraltarem. - Szybko zdobyliśmy bramkę, ale graliśmy trochę wolniej niż z Malcią. Nasze zwycięstwo było jednak

bezdyskusyjne, okazałe. Cieszymy się, bo wychodzimy na prowadzenie w grupie. Z Turcją walczymy o zwycięstwo, zagramy w swoim stylu: ofensywie - zapowiada Kobeszko.

W drugim meczu turnieju eliminacyjnego, trener dokonał, w porównaniu z meczem z Malcią wielu zmian w składzie. - Niektóre były wymuszone z powodu drobnych urazów, ale też mamy szeroki skład i bardzo wyrównany, dlatego uważam, że ci którzy też zaczęli od początku mecz z Gibraltarem dali dobrą jakość i zdobyli bramki,

bo Szymon Kądziołka zdobył bramkę i Patryk Parysek wszedł dzisiaj z ławki, zdobył bramkę, więc trzeba się cieszyć, że ci chłopcy ze sobą rywalizują i rozwijają się - ocenia Kobeszko. Białło-czerwona ekipa zna dobrze potencjał wtorkowego rywala. Kobeszko dając szansę gry kolejnym zawodnikom w drugim meczu turnieju podniósł morale każdego z piłkarzy, przez co w meczu z Turcją wszyscy będą mogli pokazać pełnię swoich umiejętności.

Transmisja meczu na kanale youtube'owym Podkarpackiego ZPN-u. ©©



FOT. MARCIN RADZIŃSKI

Podkarpacki kibice mogą dziś wybrać się do Stalowej Woli, gdzie znów zagrają reprezentanci Polski do 19 lat

Sanoczanie wyraźnie przegrali dwukrotnie



FOT. TOMASZ SOWA

Jastrzębianie byli zdecydowanie lepsi w Sanoku - dopiero przy ich prowadzeniu 6:0 STS strzelił gola

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

HOKEJ | TAURON HOKEJ LIGA. Hokeiści Texom STS-u Sanok nie zdołali sprawić żadnej niespodzianki i wyraźnie przegrali z wyżej notowanymi rywalami.

Zarówno mecz w Tychach jak i u siebie z JKH GKS-em Jastrzębie skończył się dla sanoczan przegraną.

GKS TYCHY - TEXOM STS SANOK 8:3

Terje: 1:0, 4:1, 3:2.

Bramki: 1:0 Ciura 10 (asysty: Heljanko, Jeziorski), 2:0 Ubowski 23 (Gościński, Krzyżek), 3:0 Pocięcha 29 (Heljanko, Monto), 3:1 Henderson 32 (Bi-

łas, Bukowski), 4:1 Heljanko 34-w przewadze (Jeziorski), 5:1 Heljanko 40-w przewadze (Jeziorski), 5:2 Czopor 41 (Karnas, Huhdanpaa), 6:2 Komorski 44 (Łyszczarczyk, Pocięcha), 7:2 Pocięcha 51 (Monto, Lehtonen), 8:2 Kakkonen 55 (Komorski, Łyszczarczyk), 8:3 Niemczyk 58 (Filipek, Bryzgałow).

TEXOM STS SANOK - JKH GKS JASTRZĘBIE 1:6

Terje: 0:1, 0:3, 1:2.

Bramki: 0:1 Makela 2-w przewadze (asysty: Pulkkinen, Ronkainen), 0:2 Pulkkinen 25-w przewadze (Makela, Kaleinikovas), 0:3 Bagin 28-w przewadze (Rac), 0:4 Petras 30-w podwójnej przewadze (Kasperlik, Rac), 0:5 Kuru 43-w przewadze (Makela, Ronkainen), 0:6 Kielbicki 46 (Kuru, Pulkkinen), 1:6 Henderson 58-w przewadze (Strzyżowski, Tamminen). ©©

Handball Stal Mielec nie do zatrzymania

Grzegorz Kostka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA RĘCZNA | LIGA CENTRALNA MĘŻCZYZN. Stalowcy pozostają niepokonaną drużyną w Lidze Centralnej. Tym razem komplet punktów przywożą z Legnicy.

MIEDŹ LEGNICA - HANDBALL STAL MIELEC 27:32 (12:13)

Handball Stal: Dekarz, Błaziejewski - Janus, Podsiadło, Mrozowicz 8, Ruhnke 3, Kotliński 2, Tokarz 1, Valyntsau 8, Stefani 4, Sikora 1, Osmola, Świątowski 2, Głuszczenko 1, Cacak, Tarasewich 2. Trener Robert Lis.

Kary 14 i 10 min. **Widzów** 550.

Gospodarze szczególnie w pierwszej połowie wysoko zawieszili poprzeczkę Stali. Walczyli ambitnie i napsuli sporo krwi drużynie z Mielca. Ostatecznie na przerwę drużyny zeszyły z 1-bramkowym prowadzeniem podopiecznych Roberta Lisa. Po przerwie wyszło większe doświadczenie zespołu z Podkarpacia. Mielczanie szybko rzucili trzy bramki z rzędu. Wypracowana przewaga pozwoliła im kontrolować spotkanie do końcowej syreny. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Infekcje w Asseco Resovii. Trudna sytuacja zdrowotna. Jutro mecz w Warszawie

Marek Bluj
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | PLUSLIGA. **Asseco Resovia zmierzy się jutro w Warszawie z PGE ProjeKtem, liderem ekstraklasy. Jak wynika z naszych informacji sytuacja zdrowotna w rzeszowskiej drużynie jest zła.**

Resoviaci po zwycięstwie z GKS-em Katowice 3:1 nieco odetchnęli pod względem mentalnym. Ponieważ liga pędzi, już jutro czeka ich arcytrudne starcie w hali Torwar z niesamowicie mocnym i wysoko mierzącym zespołem ze stolicy. Nic dziwnego, że rzeszowianie w sobotę i niedzielę trenowali, aby jak najlepiej przygotować się pojedynku z ekipą Jakuba Kochanowskiego. Czekają ich wyjątkowo ciężka przeprawa, bo Projekt jest w gazie. W sobotę podopieczni trenera Piotra Grabana pokonali 3:1 Barkom Każany Lwów, choć nie wystąpili w najmocniejszym składzie i usadowili się na pozycji lidera.

W rzeszowskiej drużynie istnieją plaga infekcji. Rozpoczęło się od Cezarego Sapińskiego, który już wydobrzył. Potem wirus rozłożył na tydzień Łukasza Kozubę i Adriana Staszewskiego, którzy nie mogli zagrać w piątkowym spotkaniu z Katowicami. Jako następni narze-

kają na infekcje Bartosz Bednorz i Lukas Vasina. Klub przy pomocy specjalistów będzie robił wszystko, aby postawić obu na nogi, ale trudno przewidzieć, jak sytuacja się rozwinie. Oby pomyślnie dla zawodników i klubu, który potrzebuje punktów, potrzebuje zwycięstw, choć akurat w środę zdecydowanym faworytem jest stołeczna ekipa.

Bednorz, bohater starcia z GKS-em, siłą napędową resoviaków, po jego zakończeniu przykładał łódź na bark, ale z barkiem wszystko w porządku, tylko przyplątała się infekcja. Jakby problemów było mało, uraz leczy Jakub Bucki i raczej w środkowy wieczór nie zobaczymy go na boisku Torwaru.

Na szczęście zwarty i gotowy do gry jest Paweł Zatorski, który w pierwszym secie meczu z GKS-em doznał rozcięcia czoła, połała się krew, ale „Zati” wrócił do gry ze specjalnym opatrunkiem. Okazało się, że nie ma potrzeby zakładania szwów na rozcięcie.

W pełni zdrowy jest już środkowy Krzysztof Rejno, jedzie z drużyną na mecze i czeka na decyzję trenera Tuomasa Sammelvu, że wkrótce desygnuje go do gry. Może już jutro w meczu 7. kolejki PlusLigi w stolicy. Start o 20.30.



Choroby oraz kontuzje nie ułatwiają pracy trenerowi Tuomasowi Sammelvu. Jak ustawi drużynę na Projekt?

LEKKA ATLETYKA

Rzeszowianie wygrali Zaczerską Dychę

140 osób stanęło na starcie I Biegu Gminnego - „Zaczerska Dycha”, który odbył się w Zaczeraniu. Na koniec 10 km najszybciej pokonali: Kamil Iskra (Rzeszowskie Gazele i Gepardy, 33:13) i Sylwia Kapusta-szydłak (Rzeszów, 34:29). Blisko 100 uczestników rywalizowało w biegach dzieci. Medale wręczali ambasadorze biegu: Oliwier Wdowik (nz.), sprinter Resovii, olimpijczyk z Paryża, i Anna Kapica, znana rzeszowska ultramaratonka.



FOT. MAG-JA/FACEBOOK

PIĘKA NOŻNA | 3 LIGA

Sokółki niepokonane

W 3. lidze kobiet Sokół Kolbuszowa Dolna niezmienne na czele (tym razem ograł 7:1 Iskrę Krzemień). Wygrały również Beniaminek Krosno i Izolator Boguchwała. Porażkę zanotowała Sanovia Lesko.



FOT. MICHAŁ CZAJKA

Maksymilian Hebel zaliczył w pierwszej połowie gola i asystę, ale w drugiej części meczu również on zagrał słabiej

Resovia ponownie w drugiej połowie straciła wszystko!

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

PIĘKA NOŻNA | BETCLIC 2 LIGA. **Nic dwa razy się nie zdarza... No chyba nie do końca - resoviaci ponownie przegrali mecz w drugiej połowie i ponownie stracili trzy gole.**

Bardzo dobra pierwsza połowa i dwie zdobyte bramki (piękny strzał Hebela z połowy boiska) znakomicie nastrawiły wszystkich kibiców Resovii w niedzielny wieczór i chyba mało kto spodziewał się tego, co nastąpiło w kolejnej odsłonie.

Tymczasem podopieczni trenera Jakuba Żukowskiego zagraли fatalnie po przerwie i dali sobie wbić trzy gole!

- Znowu gramy tylko jedną połowę dobrą - mówił po meczu trener Resovii Jakub Żukowski. - Rozmawiamy o tym przez cały tydzień. Wszyscy sobie zdajemy sprawę, że tak to nie powinno wyglądać. Natomiast znowu

wychodzimy na drugą połowę i robimy jakiś prosty błąd. Dajemy przeciwnikowi grać. Stwarzamy sami sobie sytuację pod własną bramką; robimy rzut karny gdzieś po prostym błędzie. Mecz się od tego czasu odmienił. Daliśmy inicjatywę, przeciwnik przycisnął. Natomiast my wyszliśmy mocno, zaczęliśmy się bać, zaczęliśmy wybijać te piłki. Nie kontrolowaliśmy tego spotkania i dostaliśmy kolejną bramkę ze stałego momentu gry. Oczywiście ja biorę za to całą odpowiedzialność, bo ja jestem trenerem. To ja jestem osobą, która za to wszystko odpowiada. W szatni powiedzieliśmy kilka mocniejszych słów. Mając zawodników takich, jakich mamy, musimy też zacząć brać troszkę większą odpowiedzialność w tych takich niewaligicznych momentach. Tego nam brakuje. Mam nadzieję, że szybko wygramy z tego wnioski i naprawdę otrząśniemy się z tego. Jeżeli chcemy punktować jak chcemy, jeżeli chcemy być ze-

społem, który będzie się liczył w walce o awans, wszyscy zawodnicy tak myślą, bo mają swój cel, bo to jest ich cel awansować jak najszybciej do 1. ligi. Jeżeli chcemy to zrobić, to musimy jak najszybciej wyciągnąć wnioski i zacząć brać odpowiedzialność za grę, za mecze, za sytuacje, które się wydarzają w meczu - dodał.

RESOVIA - PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA 2:3 (2:0)

Bramki: 1:0 Górski 22, 2:0 Hebel 24, 2:1 Biernat 55-karny, 2:2 Florek 63, 2:3 Kizyma 88.

Resovia: Tetyk - Rębisz, Bondarenko, Bukhal, Pavlas (55 Adamski) - Bąk (71 Uryniewicz), Wasiluk - Jaroch (71 Mazek), Hebel, Eizenchart - Górski. Trener Jakub Żukowski.

Podbeskidzie: Forenc - Willmann, Biernat, Osyra, Gach - Kizyma, Misztal (46 Abate) - Ronnberg (80 Mrsić), Czajkowski, Florek (90+5 Ściuk) - Klisiewicz. Trener Krzysztof Brede.

Sędziował: Szczech (Warszawa).

POZOSTAŁE WYNIKI: Chojniczanka Chojnice - Wisła Puławy 4:0 (2:0) Śabala 42,

Olejniki 43, Żywicki 77, Branecki 89; **Zagłębie Sosnowiec - Skra Częstochowa 4:1 (2:0)** Snopczyński 23, 76, Niewulis 26, Biliński 90 - Owczarek 78; **Olimpia Grudziądz - Świt Szczecin 2:2 (1:1)** Kaczmarek 21, 78 - Nowicki 6, Kort 47; **Rekord Bielsko-Biała - GKS Jastrzębie 0:2 (0:1)** Zych 2, Bednarski 51; **KKS Kalisz - Hutnik Kraków 1:1 (1:1)** Putno 45 - Głogowski 39. Mecz **Wiecysta Kraków - Polonia Bytom; Zagłębie II Lubin - Pogoń Grodzisk Mazowiecki; ŁKS II Łódź - Olimpia Elbląg** odbędą się 23 października.

1. Polonia Bytom	11	30	29-9
2. Wiecysta Kraków	12	28	28-5
3. Pogoń Grodzisk Maz.	11	27	22-8
4. Hutnik Kraków	13	22	20-24
5. Chojniczanka Chojnice	13	21	18-12
6. Zagłębie Sosnowiec	12	21	18-14
7. Resovia	13	20	21-22
8. KKS 1925 Kalisz	13	19	12-15
9. Olimpia Grudziądz	13	17	19-17
10. Wisła Puławy	13	16	18-21
11. Świt Szczecin	13	16	15-18
12. Podbesk. Bielsko-Biała	13	13	15-19
13. GKS Jastrzębie	13	12	16-16
14. Rekord Bielsko-Biała	13	12	20-27
15. ŁKS II Łódź	12	10	12-23
16. Zagłębie II Lubin	12	8	16-22
17. Olimpia Elbląg	12	7	11-24
18. Skra Częstochowa	12	5	11-25

© P